



RUSZAMY Z AKCJĄ

„DO 10 LISTOPADA ZAMÓW W GMINIE
CZUJKĘ CZADU, DYMU LUB GAZU
I ŚPIJ SPOKOJNIE”

AKTUALNOŚCI

Kilka słów o akcji z czujkami **3-4**

„Wiara jak ziarno gorczycy” - XIV Regionalny Kongres Misyjny za nami **5-6**

O. Grad - misjonarz i organizator życia religijnego na Madagaskarze **7-9**

O znaczeniu święta Wszystkich Świętych w naszym życiu **10**

Czy Halloween da się pogodzić z wiarą chrześcijańską? **11**

Ostatnie pożegnanie dh Andrzeja Pałysa **12**

Jednostka OSP Grodzisko Górne z promesą na nowy samochód **12**

Inwestycje w skrócie **13-15**

Z życia PGK **16-17**

Komunikaty **17**

Wybory do Sejmu i Senatu 2023 **18**

Gmina Grodzisko Dolne partnerem programu RaP STEAM **19**

Z życia Rady Gminy **20**

Stan rolnictwa i leśnictwa na terenie gminy w roku bieżącym **21**

Fundusz Sołecki na rok 2024 podzielony **22**

Mam motocykl i o niego dbam także zimą **23-24**

Kierowco wymieniasz opony? Pamiętaj o zasadzie 3P **25**

Piesi i rowerzyści - mamy jesień, zadbajcie o swoje bezpieczeństwo na drodze **25**

Kilka słów o zdrowiu **26-28**

Zapraszamy do udziału w konkursie organizowanym przez KRUS **28**

W tym roku najlepsi byli strażacy z OSP Laszczyny **29**

Co słyszać u naszych podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy **30-31**

Pierwszy Turniej Piłki Nożnej „Mamusiek” na naszym stadionie za nami **32**

Odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Danie wspólnych chwil” **32**

WYCHOWANIE I EDUKACJA

ErasmusDays 2023 w Zespole Szkół w Grodzisku Dolnym **33**

Zespół Szkół w Grodzisku Górnym rozpoczyna współpracę z Danią **34**

Uczniowie z Wólki Grodziskie na Festiwalu Techniki w Leżajsku **34**

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z naszej gminy na I Wojewódzkim Sejmiku MDP **35**

Za nami kolejny Rodzinny Piknik w Wólce Grodziskiej **35**

W naszych szkołach trwają warsztaty ekologiczne **36**

Kukiełkowe czytanie baśni **36**

KULTURA

WYKOPKI- Głogowski Przegląd Kapel i Śpiewaków Ludowych **37**

Ruszyły warsztaty nauki robienia czapek dla Turków **37**

GRODZISKIE HISTORIE

Z kart historii - Wspomnienia Sybiraka **38-39**





Kilka słów o akcji z czujkami

Na początku chcemy podzielić się z Państwem naszymi pobudkami związanymi z pomysłem na akcję.

Jak co roku, wraz z rozpoczęciem sezonu grzewczego powraca temat bezpieczeństwa w naszych domach. W okresie października uruchamiamy piece i inne źródła ogrzewania domów. Temperatury spadają często poniżej zera i w naszych domach robi się coraz zimniej. Zaglądamy wtedy do kotłowni, aby uruchomić urządzenia grzewcze. Nie myślimy często o tym, aby przed uruchomieniem tych urządzeń wezwać specjalistę, by sprawdził drożność kominów i wentylacji, szczelność pieca i instalacji. Nie zdajemy sobie sprawy, że takie postępowanie może narażać nas na utratę zdrowia, a nawet życia. Brak właściwej wentylacji pomieszczeń, cofający się w kominie dym, ulatniający się czad z niepełnego spalania opału, nieszczelna instalacja gazowa to główne źródła zagrożeń dla naszego życia w sezonie grzewczym. Pomimo wielu akcji informacyjnych, ciągle popełniamy te same błędy. Zapominamy o czyszczeniu kominów, zaklejamy kratki wentylacyjne w pokojach, palimy w piecach zakazanymi materiałami. To wszystko powoduje, że nieświadomie żyjemy w sytuacji ciągłego zagrożenia życia. Prawidłowa eksploatacja urządzeń grzewczych oraz regularne serwisowanie jest podstawą naszego bezpieczeństwa. Nie oszczędzajmy na kosztach serwisu naszych urządzeń i systemów grzewczych. Sto złotych za wizytę kominiarza to żaden wydatek, jeżeli ma to zapewnić nam spokój i bezpieczeństwo w naszym domu w sezonie zimowym.

Przez brak serwisowania lub niewłaściwe eksploatowanie urządzeń grzewczych pojawia się ryzyko niebezpieczeństwa dla domowników zatrucia tlenkiem węgla (czadem). Z instalacji i przewodów kominowych może wydostawać się dym, a z instalacji gazowych gaz, który może doprowadzić do wybuchu i pożaru domu.

Zadbajmy zatem o bezpieczeństwo swoje i swoich najbliższych. Pamiętajmy o:

- **Sprawdzeniu** stanu technicznego wszelkiego rodzaju urządzeń służących do ogrzewania pomieszczeń lub wody, a przede wszystkim urządzeń gazowych.
- **Zadbajmy** o dokonanie okresowego przeglądu kominu.
- **Zapewnijmy na co dzień** dopływ odpowiedniej ilości powietrza, w tym szczególnie do kotłowni oraz do łazienek, kuchni i innych pomieszczeń, w których przebywamy. Wietrzmy pomieszczenia.
- **Sprawdzajmy** drożność instalacji wentylacyjnej. Nie zatykajmy otworów wentylacyjnych i napływowych powietrza, kratki wentylacyjnych i otworów w drzwiach.
- **Nie dogrzewajmy** pomieszczeń mieszkalnych piecykiem na butlę gazową.
- **Zadbajmy** o wymianę, bądź naprawę przez osoby posiadające odpowiednie uprawnienia, niesprawnych urządzeń grzewczych.

Taki własny, prywatny przegląd warto wykonać początkiem jesieni, najlepiej we wrześniu. Uruchommy piec gazowy, zapal w piecu na węgiel, na pellet i poobserwujmy, jak zachowuje się instalacja. Nie odkładajmy tego próbnego uruchomienia urządzeń na czas, kiedy temperatura na dobre spadnie tak nisko, że nasze urządzenia będą musiały pracować na pełnych obrotach. Może się wtedy zdarzyć, że przy pierwszym uruchomieniu pieca pojawi się awaria i będziemy musieli wezwać profesjonalny serwis i poczekać z ogrzewaniem domu nawet kilka dni. To pro-

wadzić będzie do naszej frustracji i niepotrzebnych nerwów. Przede wszystkim będziemy mieli zimno w domu. Sprawdzanie systemów grzewczych i wentylacyjnych to podstawa. Pamiętajmy jednak, że nawet sprawne systemy i urządzenia mogą w trakcie ich eksploatacji ulec awarii lub uszkodzeniu. Wydostawać się z nich mogą wtedy różne substancje. Najgroźniejszą z nich jest tlenek węgla, który nie posiada smaku, zapachu, barwy i nie jest drażniący. Potrafi jednak w odpowiednim stężeniu uśpić, a następnie w niepełna 30 minut zabić człowieka.

Powstaje w wyniku niepełnego spalania w piecu materiału palnego i braku odpowiedniej ilości tlenu, potrzebnego do spalania.

Na działanie tlenku węgla narażona jest każda osoba przebywająca w pomieszczeniu zamkniętym.

Do grupy największego ryzyka należą: noworodki i niemowlęta, dzieci, kobiety ciężarne, osoby w podeszłym wieku, z wadami serca oraz chorobami oskrzelowo - płucnymi i niewydolnością układu oddechowego.

Dlaczego tlenek węgla jest tak groźny i tak szybko działa w organizmie człowieka? Dlatego, że jest dwu-, a nawet trzykrotnie szybciej przyswajany przez hemoglobinę, zawartą w czerwonych krwinkach i transportowany tym samym do wszystkich układów funkcjonowania człowieka.

Tlenek węgla nie bez powodu nazywany jest „cichym zabójcą” ponieważ osoby narażone na jego działanie umierają w ciszy i spokoju, najczęściej podczas snu.





Objawy zatrucia czadem:

lekke zatrucie - lekki ból, mdłości, wymioty, ogólne zmęczenie i osłabienie.

średnie zatrucie - nasilający się ból głowy, senność, zaburzenia świadomości i równowagi, trudności z oddychaniem, oddech przyspieszony, zaburzenia rytmu serca.

ciężkie zatrucie - drgawki, utrata przytomności.

Oslabienie i znużenie, które czuje zaszczadzony oraz zaburzenia orientacji i zdolności oceny zagrożenia, powodują, że jest on całkowicie bierny (nie ucieka z miejsca nagromadzenia trującego), traci przytomność i – jeśli nikt nie przyjdzie mu z pomocą – umiera.

W przypadku zatrucia należy:

- zapewnić dopływ świeżego, powietrza, w skrajnych przypadkach należy wybić szyby w oknie,
- wynieść osobę poszkodowaną z budynku,
- wezwać służby ratownicze (pogotowie ratunkowe i straż),
- jeżeli osoba poszkodowana nie oddycha, ma zatrzymaną akcję serca, należy natychmiast zastosować sztuczne oddychanie (osoba dorosła - 30 uciśnień klatki piersiowej na 2 wdechy)
- przede wszystkim nie wpadać w panikę i zachować „zimną krew”.

Bardzo ważne! W żadnym wypadku nie podawaj osobie podtrutej tlenkiem węgla leków i płynów, ponieważ przywrócenie funkcji motorycznych organizmu w tym przypadku związane jest z ponownym jego natlenieniem.

Mając na uwadze te wszystkie zagrożenia, o których napisaliśmy, uruchamiamy akcję „Do 10 listopada zamów w gminie czujkę czadu, dymu i gazu i śpij spokojnie”.

Każdy mieszkaniec gminy będzie mógł zakupić za naszym pośrednictwem czujkę dymu, czadu lub gazu.

W zależności od własnych potrzeb będzie można zamówić wszystkie trzy czujki lub wybrane przez siebie. Jesteśmy świadomi tego, że być może ktoś posiada już czujkę czadu i chciałby kupić tylko np. czujkę gazu. Będzie można to zrobić. Czujki, które chcemy proponować to produkty wiodących, sprawdzonych producentów, gwarantujących niezawodność i bezpieczeństwo użytkowania.

Gmina z pomocą strażaków zamontuje również w domu taką czujkę nieodpłatnie wszystkim osobom, które z różnych powodów miałyby z tym trudności m.in: osoby starsze i niepełnosprawne.

Zakup samej czujki jest płatny. Niemniej jednak warto z tej oferty skorzystać, ponieważ gmina wynegocjowała z generalnym dystrybutorem tych czujek na Polskę bardzo korzystną cenę.

- **Czujka gazu MTG-3000H** - w ramach zakupu przez gminę **kosztuje 90 zł brutto** (cena rynkowa to 120 zł brutto).
- **Czujka dymu Kidde 2030-DSR** - w ramach zakupu przez gminę **kosztuje 45 zł brutto** (cena rynkowa to 55 zł brutto).
- **Czujka czadu Kidde 2030-DCR** - w ramach zakupu przez gminę **kosztuje 68 zł brutto** (cena rynkowa 95 zł brutto).

Jak widać, warto zdecydować się na zakup wybranej przez siebie czujki za naszym pośrednictwem.

W tym celu do 10 listopada będziemy przyjmować zapisy na czujki pod nr tel:

17 242 82 65

W momencie zapisywania się, nie jest konieczne wpłacanie zaliczek na poczet zakupu urządzeń. Mieszkaniec będzie regulował płatność w dniu odbioru czujki.

Pozostając w temacie naszego bezpieczeństwa w budynkach w okresie

zimowym na koniec chcemy przypomnieć o terminach przeglądów okresowych budynków i instalacji.

- **czyszczenie kominów** - dwa razy w roku: przed rozpoczęciem sezonu grzewczego i na wiosnę. Możemy je wykonać sami.
- **przegląd kominiański przewodów kominowych i wentylacyjnych** - raz w roku, wykonuje go osoba z uprawnieniami.

Jeśli tego jeszcze nie zrobiłeś zaproś kominiaza. Poniżej numery telefonów.

LEŻAJSK - 604 774 063

PRZEWORSK - 603 447 900

BRZÓZA KRÓLEWSKA - 726 725 487

- **przegląd instalacji gazowej** - raz w roku, wykonuje go osoba z uprawnieniami.
- **przegląd instalacji elektrycznej** - raz na pięć lat (nie jest to obowiązkowy przegląd dla właścicieli domów jednorodzinnych, niemniej jednak zalecany).

Dbajmy o nasze budynki i instalacje, w które są wyposażone. Spędzamy przecież w nich większość naszego życia. To, o czym napisaliśmy służyć ma naszemu bezpieczeństwu i wszystkim tym, którzy przebywają w naszych domach i nas odwiedzają. Pamiętajmy przede wszystkim o sprawdzaniu i serwisowaniu naszych systemów grzewczych, wentylacyjnych, kominowych i elektrycznych. Jest to najlepszy sposób na zachowanie bezpieczeństwa w domu. Czujki dymu, czadu i gazu są urządzeniami które mają nam służyć pomocą w sytuacjach nadzwyczajnych. Stanowią zabezpieczenie wtedy, kiedy ze względu na nieprzewidzianą sytuację dojdzie do awarii urządzenia grzewczego. Nie powinny w żadnym wypadku zastępować nam obowiązków związanych z serwisowaniem i przeglądaniami systemów.



„Wiara jak ziarno gorczycy” - XIV Regionalny Kongres Misyjny za nami



W dniach 15 - 17 września odbył się XIV Regionalny Kongres Misyjny w parafiach Leżajsk Fara, Grodzisko Dolne oraz Chałupki Dębniańskie. W roku bieżącym mija 20 rocznica utworzenia Stowarzyszenia Misyjno - Charytatywnego MISSIO-MISERICORDIAE oraz 17 rocznica podjęcia Misyjnej Adopcji Serca, czyli pomocy najuboższym dzieciom z Madagaskaru i Papui Nowej Gwinei.

Trzydniowe uroczystości zgromadziły wielu sympatyków misji oraz rodziców adopcyjnych. Kongres to przede wszystkim święto i dziękczynienie Panu Bogu za misjonarzy, rodziców adopcyjnych i dzieci, które dzięki pomocy materialnej i modlitwie mogą w przyszłości zmieniać swoje życie na lepsze. W pierwszym dniu kongresu uczestniczyliśmy wraz z o. Zdzisławem Gradem SVD, o. Mirosławem Piątkowskim SVD, siostrą Agnieszką Podles SPPS oraz innymi kapłanami w uroczystej Eucharystii w leżajskim kościele farnym. W sobotę uroczystości Kongresu Misyjnego odbyły się w parafii Grodzisko Dolne, gdzie homilię wygłosił o. Mirosław Piątkowski wskazując jak wielką łaską w życiu każdego człowieka jest przebaczenie. Po Mszy Świętej udaliśmy się do pobliskiego Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym, w którym odbyła się projekcja filmów o tematyce misyjnej. Mogliśmy posłuchać i zobaczyć, jak wygląda codzienne życie misjonarzy. Warto wspomnieć, że jako

wolontariusz misyjny swoim doświadczeniem podzielił się także nasz kolega Kazimierz Stępnik z Leżajska, który pracował na Madagaskarze. W trzecim dniu kongresu uroczystości rozpoczęły się wspólną modlitwą różańcową przed grołą Matki Bożej w Chałupkach Dębniańskich, którą prowadzili misjonarze oraz wolontariusze misyjni. Piękny taniec zaprezentowały dzieci z klasy IV SP w Chałupkach Dębniańskich. Przybył do nas również Jego Ekscelencja ks. abp senior Józef Michalik, który w uroczystej procesji ze śpiewem i przy dźwiękach rogu, wprowadził uczestników kongresu do świątyni oraz przewodniczył uroczystej Mszy Świętej. Głównym przesłaniem homilii wygłoszonej przez misjonarzy i celebransą był temat przewodni kongresu „Wiara, jak ziarno gorczycy”. Usłyszeliśmy też o początkach ewangelizacji na

Madagaskarze, w Papui Nowej Gwinei i Paragwaju. O swojej pracy na misjach w Argentynie opowiadała michalitka s. Jolanta Grzywna, a wolontariuszka Gosia Matla podzieliła się doświadczeniem misyjnym z Ukrainy. Życie i praca misjonarzy wśród bardzo biednych ludzi wymaga, aby nieśli oni wsparcie duchowe, materialne i medyczne. W swoich świadectwach misjonarze podkreślali, jak wielkie działanie ma głoszone przez nich Słowo Boże. Dziękowali też za każdą formę pomocy. Nasze stowarzyszenie od kilku lat przekazuje ręcznie robione różańce, pluszaki oraz inne dary, które trafiają do krajów misyjnych. Podczas niedzielnej uroczystości świętowaliśmy również 40 - lecie życia zakonnego o. Zdzisława Grada SVD, założyciela naszego stowarzyszenia. Eucharystię uświetniła pięknym śpiewem Diakonia Muzyczna Wspólnota



Odnowy w Duchu Świętym „Niosąca Ducha” z Łańcuta.

Po Mszy Św. przeszliśmy wszyscy do bocznej kaplicy, gdzie przygotowany został skromny poczęstunek tj. aromatyczna kawa z Madagaskaru oraz pyszne drożdżówki, które podarowała nam Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Grodzisku Dolnym. Atrakcją dla dzieci były darmowe lody. Można było też zakupić różne pamiątki przywiezione z krajów misyjnych oraz książki autorstwa o. Mirosława Piątkowskiego SVD. Uroczystość - dziękczynienie jaką był XIV Regionalny Kongres Misyjny, mogła się odbyć dzięki zaangażowaniu rodziców adopcyjnych, wolontariuszy oraz sympatyków misji.

Szczególne podziękowania kierujemy dla księży proboszczów z parafii Leżajsk Fara, Grodzisko Dolne oraz do opiekuna stowarzyszenia ks. Jana Szczepaniaka, proboszcza parafii Chałupki Dębniańskie.



Stowarzyszenie
Missio Misericordiae





O. Grad - misjonarz i organizator życia religijnego na Madagaskarze

*„Jak piękne stopy tych, którzy
zwiastują dobrą nowinę”*

Rz 10, 14-15



Z małej, grodziskiej wioski dotarł aż do południowo – wschodnich wybrzeży Afryki. Optymista z ogromnym poczuciem humoru, człowiek pełen empatii, ciepła i zrozumienia. Wielki fan piłki nożnej i miłośnik muzyki. Mowa o o. Zdzisławie Gradzie, misjonarzu, który poświęcił swoje życie Bogu i drugiemu człowiekowi. Tego lata był wśród nas w Grodzisku Dolnym. Wielki ambasador misji, współzałożyciel Stowarzyszenia Misyjno - Charytatywnego MISSIO-MISERICORDIAE, współorganizator kolejnych edycji Regionalnego Kongresu Misyjnego, nasz rodak i brat w wierze.

Przeprowadziliśmy z nim wywiad, w którym dzieli się z mieszkańcami swoim życiem, posługą misyjną, daje świadectwo wiary i oddania Bogu.

Zapraszamy do lektury.

Po pięciu latach nieobecności powrócił Ojciec w rodzinne strony, do ukochanego Grodziska. Cieszymy się bardzo z tego powodu. Jesteśmy ciekawi, co zmieniło się w Ojca pracy misyjnej od tego czasu?

Tak, to najdłuższy okres mojej nieobecności tutaj. Częściowo spowodowany pandemią koronawirusa, ale nie ukrywam również, że jestem dość mocno zajęty. Wiele się zmieniło od mojej ostatniej wizyty w Grodzisku, ponieważ miałem dwie nowe misje. 2,5 roku spędziłem w Antsirabe, gdzie

warunki pogodowe były dość ciężkie, a temperatura spadała nawet do zera. Tam zorganizowałem misję i przygotowałem zaplecze materialne. Następnie udałem się na północ – region Mandritsara, na tereny bardzo trudne i odizolowane. Tu kończy się droga, którą można przejechać samochodem. Jeżeli chcemy udać się dalej, to jedynie pieszo lub motorem. W tym rejonie mieszka zaledwie 3 procent chrześcijan, więc misja trudna i wymagająca. Wielkim problemem jest również klimat. Jest sucho, wietrznie i mało deszczu (w tym roku deszcz spadł zaledwie 4 albo 5 razy). To wielka tragedia dla ludzi tam mieszkających, ponieważ brak deszczu uniemożliwia sadzenie ryżu, a rzeki i studnie wysychają. W tych rejonach nie ma lasów, dookoła góry i gołe, wypalone szczyty. Obecnie przeżywamy tam - jak to sam nazywam – „szaleństwo Madagaskaru”, tzn., że ludzie na potęgę wypalają stepy i nikt nie jest w stanie nad tym zapanować. To obraz straszliwy i rozrywający serce. Prowadzone są różne akcje typu „sadzimy drzewa”, ale na tym się kończy. Nie ma kolejnego etapu, aby o te drzewa zadbać, aby je podlewać i chronić.

My, jako werbiści misjonarze w całej ewangelizacji znajdujemy również miejsce na ochronę natury, która prowadzi do harmonii życia społecznego i pokoju.

Misjonarzy werbistów wyrażają cztery postulaty:

1. Animacja misyjna
2. Apostolat Pisma Świętego
3. Komunikacja Społeczna
4. Działalność na rzecz pokoju i sprawiedliwości.

Obecnie jesteśmy w trakcie sadzenia lasu, budujemy ogromną salę parafialną z piętrem. Nie ma jeszcze okien i drzwi, ale już regularnie się tam modlimy, a po zakończeniu tej inwestycji chcemy wybudować kościół. Obok sali zbudowaliśmy grootę Matki Słowa, z której jestem bardzo dumny, ponieważ to pierwsza taka grota na świecie w takim stylu i o takiej nazwie.

Może wrócić teraz do początku Ojca historii. Od jak dawna pracuje Ojciec na misjach?

Od 31 lat. 4 września 1992 roku przybyłem na Madagaskar. Wcześniej przez rok mieszkałem we Francji ucząc się języka francuskiego.

Dlaczego misje? Są inne możliwości spełniania się duszpastersko?

Przytoczę tu słowa Jezusa: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem...”. Łaska Boża bazuje na naturze, Pan Jezus nie powołuje kogoś, kto nie ma naturalnych predyspozycji do tej pracy, ponieważ nie każdy się do niej nadaje. Wstępując do werbistów wiedziałem, że w każdej chwili muszę być gotowy porzucić dom, rodzinę i wyjechać.

W moim wypadku było to przecucie. W ostatnim momencie poddałem się Łasce Bożej. Jako syn policjanta chciałem zostać żołnierzem (śmiej).



W dzień Bożego Narodzenia, kiedy Słowo stało się Ciałem, zdecydowałem się wstąpić do Zgromadzenia Słowa Bożego.

Jakie cechy wg Ojca powinien posiadać dobry misjonarz?

Odwaga – nie tylko ta cywilna, ale odwaga bazująca na łasce Ducha Świętego, dzięki której misjonarz jest gotowy pójść do miejsc nieznanych, dostosować się często do bardzo trudnych warunków, narażać na niebezpieczne sytuacje i choroby.

Bardzo ważna jest również dyspozycyjność oraz umiejętność nauki nowych języków. Język jest podstawą, aby komunikować się z ludźmi i docierać do nich. Malgasje bardzo się cieszą, kiedy biały człowiek „waza” mówi ich językiem. Czują się wtedy ważni i dowartościowani.

Poza tym kwesta misji jest kwestią wiary. Trzeba mieć przekonanie, że ta posługa ma sens, że to nie jest wizyta towarzyska. Jest tylko jedna prawda. Ja wierzę mocno i bazuję na tym, że tylko Jezus jest drogą, prawdą i życiem, dlatego zostawiłem wszystko dla Niego i dla tej sprawy. Tam na miejscu, przekonałem się, że wiara w Jezusa Chrystusa tu na ziemi uszczęśliwia, uzdrawia, otwiera i zapewnia nasze ludzkie spełnienie.

Ojca motto życiowe?

Wiara i dobroć. Tymi metodami się posługuję i według mnie one są najbardziej skuteczne. Trzeba lubić ludzi takimi, jakimi są. Nie ma lepszych i gorszych, wszyscy jesteśmy równi.

Czego uczy wyjazd na misje?

Dla mnie misje stały się pogłębieniem wiary. Misje pozwoliły mi odkryć jak nasza wiara jest piękna, skuteczna, prawdziwa i realna. Lata modlitwy nad ludźmi nieochrzczonymi, poranionymi czarami pokazały mi, jak Duch Święty ich oczyszcza, tak prawdziwie oczyszcza. Proste znaki wiary, które nam w Polsce spowszechniały, tam mają wielką moc, przekazują moc Ducha Świętego. Znak krzyża świętego potrafi w naszym życiu działać

cuda, znak krzyża uczyniony z wiarą. Ci ludzie potrzebują takich znaków, potrzebują różańca, medalika i krzyżyka, dlatego ja tymi znakami chętnie ewangelizuję i zabieram je z Polski w te odległe regiony Madagaskaru.

Jak wygląda typowy dzień Ojca na misji?

Inaczej wygląda ten dzień, kiedy jestem w stacji, w centrum, a inaczej, kiedy udaję się do buszu. W buszu najpierw rozmawiam z ludźmi, poznaję ich i słucham. Dla nich bardzo ważne jest, kiedy śpię w ich domu, jem ich posiłki. Po wspólnej modlitwie, rozmawiamy, żartujemy. Nie tylko kazanie jest ewangelizacją. Ważne jest przebywanie razem pod ich dachem.

Po przywitaniu, rozmowie i wspólnym posiłku odprawiam liturgię, która zależy od tego, czy we wspólnocie są ludzie ochrzczeni czy nie. Oni potrafią przejść kilkadziesiąt kilometrów, by wziąć udział we Mszy Świętej.

Moje odwiedziny u nich to również obserwacja. Staram się patrzeć i podpowiadać, co mogą zrobić, aby żyło im się lepiej i lepiej. Zachęcam ich do usprawniania swojego życia, utrzymywania porządku i czystości.

Będąc w stacji dzień zaczynam od modlitwy we wspólnocie. Później nadzoruję prace budowlane sali parafialnej oraz wieży ciśnień. Dzięki polskim dobrodziejom wybudowałem dwie studnie głębinowe. Zajmuje się nie tylko parafią, ale stworzyłem także plantację na której, gdy będę miał wodę, chce sadzić drzewa i uprawy, które pozwolą nam zaspokoić podstawowe potrzeby życia codziennego.

Tak więc, do południa siadam na motor i robię objazd parafii i pól, na których pracują ludzie, do tego sadzę również las.

Po południu przyjmuje ludzi z buszu, którzy przychodzą porozmawiać, prosić o modlitwę lub o pomoc.

Moja misja jest wdzięczna. Widzę owoce swojej pracy, co dla misjonarza jest najważniejsze.

Staram się ewangelizować kulturę malgaską. Założyłem Duszpasterstwo Królów Szczepowych. Na wybrzeżu tradycje starych wierzeń są bardzo mocne, szczególnie składanie ofiary z woła. Wspólnoty te mają funkcję króla, wodza, który mimo władzy państwowej ma bardzo dużo do powiedzenia i trzeba się z nim liczyć. W tych wspólnotach chrześcijaństwo jest szczątkowe. Kult przodków jest mocno zakorzeniony i stanowi podstawową przeszkodę w przyjęciu Ewangelii. To bardzo trudne i ryzykowne przekonać ich do nowego sposobu życia. Przyjęcie ofiary Chrystusa otwiera im drzwi do sakramentów świętych. Na przestrzeni lat udało mi





się przekonać 200 królów szczepowych. Wymyśliłem tzw. „rytm błogosławieństwa króla”, podczas którego król plemienia w czasie Mszy Świętej składa publiczne przyrzeczenie, że nie będzie składał więcej ofiary z woła, tylko przyjmuje ofiarę Chrystusa. Jestem z tego bardzo dumny, ponieważ robię to, jako jedyny misjonarz na Madagaskarze. Nawet księża malgascy się tego nie podejmują.

Jak to wygląda po przylocie? Od razu trafia się na parafię?

Przygotowanie misjonarza zaczyna się już od początku, gdy wstępuje do formacji. Wzrasta i przesiąka atmosferą misji. Przed święceniami określamy się, do jakich krajów chcemy wyjechać, a generał patrząc na potrzeby zgromadzenia na świecie, posyła nas do konkretnego regionu. Kiedy już wiemy, gdzie mamy się udać, musimy nauczyć się języka. Po przyjeździe do miejsca, w którym będziemy pracować przez kilka tygodni obserwujemy ludzi, poznajemy kulturę, uczymy się języka. Żadnej misji nie zaczynamy sami. Zawsze czeka wspólnota, z którą współpracujemy i która nas prowadzi.

Co Ojca zaskoczyło na początku pracy misyjnej?

Najbardziej zaskoczyła mnie ogromna bieda i bród. Ale im dalej zagłębiałem się w busz, bardziej poruszała mnie nie bieda materialna, a duchowa, która tam panowała i brak znajomości Jezusa.

Ulubiony malgaski przysmak?

Uwielbiam owoce. W pierwszych latach pobytu na Madagaskarze zjadałem się ananasami. Teraz, w moim jadłospisie królują mango, banany i papaje. Na co dzień, na naszym stole nie może zabraknąć cebuli, czosnku, kurkumy i pomidorów. Jadamy bardzo dużo malgaskiego ryżu.

Z pewnością są chwile, gdy jest ciężko, nawet bardzo ciężko. Był moment, że miał Ojciec dość?

Były chwile trudne i kryzysowe. Chyba każdy ma taki moment zwątpienia. Ja



też miałem, ale udało się to przeżyć.

Jest Ojciec współzałożycielem i członkiem Stowarzyszenia Misyjno - Charytatywnego „Missio Misericordiae”, które powstało 20 lat temu. Prowadzicie wiele akcji. Niektóre z nich - jednorazowe zbiórki - mają za zadanie zaspokoić bieżące, nagłe potrzeby, na które napotykają misjonarze podczas swojej pracy. Inne - to dzieła wieloletnie i długotrwałe, obejmujące swoim zasięgiem tysiące istnień! Takim dziełem jest Misyjna Adopcja Serca. Opowie nam Ojciec o niej coś więcej?

Chcemy dać dzieciom szansę na wykształcenie. Szczególnie tym z biednych i wielodzietnych rodzin, gdzie rodzice nie mogą zapewnić im lepszego startu. Na dzień dzisiejszy mamy ponad 2,5 tysiąca podopiecznych, a w ostatnim czasie przyjęliśmy ponad 300 nowych dzieci. To wielka zasługa przyjaciół z Grodziska, Chałupki i Leżajska, że to dzieło trwa już prawie 20 lat. Ofiarują swój czas i środki i za to im dziękuję.

Na czym polega Misyjna Adopcja Serca? Za pośrednictwem strony internetowej lub kontaktu telefonicznego wybieramy dziecko, któremu chcemy pomóc. Trwamy przy nim minimum rok czasu, towarzyszymy mu nie tylko materialnie, (co miesiąc wpłacamy minimum 40 zł), ale również duchowo, ponieważ potrzebuje ono naszej modlitwy.

Wpłacane kwoty nie trafiają bezpośrednio do dziecka. Przeznaczane są na jego potrzeby, zakup przyborów szkolnych, leków gdy zachoruje, z tych pieniędzy opłacani są nauczyciele w szkołach.

Na swojej nowej misji używam adopcji szkolnej, jako narzędzia ewangelizacji. Przyjęliśmy około 100 nieochrzczonych dzieci, obiecałem, że pomożemy im w szkole. W ten sposób zachęceni naszą pracą przybliżają się do kościoła, nie tylko dzieci, ale również rodzice.

Bardzo zachęcam do tego rodzaju pomocy. Stowarzyszenie otrzymało Medal Zasług od Episkopatu za tę działalność. To wspaniałe i bardzo budujące, to chluba dla ziemi grodziskiej i leżajskiej.

Dziękuję w tym miejscu Urzędowi Gminy i Ośrodkowi Kultury w Grodzisku Dolnym, ponieważ zawsze możemy liczyć na waszą pomoc i wiele razy wsparliście nas w różnych akcjach.

Jak można Ojca wspomóc w pracy misyjnej?

Konto stowarzyszenia jest pośrednikiem między mną, a darczyńcami.

Na to konto można wpłacać dowolne kwoty z dopiskiem np.:

Ojciec Grad Misje,

Ojciec Grad Kościół

Ojciec Grad Kubek ryżu.

Dziękujemy Ojcu za rozmowę i życzymy powodzenia w dalszej posłudze misyjnej.

**Konto stowarzyszenia: Bank Spółdzielczy w Leżajsku o. Grodzisko Dolne
Nr rachunku: 94 9187 1024 2003 2000 0143 0001
Kod SWIFT: POLUPLPR**

O znaczeniu święta Wszystkich Świętych w naszym życiu

Święto Wszystkich Świętych nie jest - wbrew powszechnej opinii - świętem zmarłych. W życiu codziennym, często w przekazach medialnych funkcjonuje błędne określenie tego święta. My jako katolicy gubimy się w prawidłowym określaniu tych świąt. Być może jest to spowodowane tym, że poświęcamy w tym czasie bardzo dużo uwagi grobom naszych bliskich zmarłych. Zajmujemy się zewnętrzną oprawą tych świąt i być może gubimy po drodze sens i ich znaczenie. Samo dbanie o groby stanowi pozytywny wyraz i świadectwo naszej pamięci o bliskich zmarłych. To wyraz szacunku i podziękowania za ich życie, które niejednokrotnie ukształtowało nas takimi, jakimi jesteśmy obecnie.

Pomimo tego nie powinniśmy jednak gubić sensu i przesłania jakie, to święto niesie. Dzień Wszystkich Świętych (1 listopada) przypomina nam prawdę o powołaniu do świętości każdego z nas. Ten dzień odnosi się przede wszystkim do nas. Ma pokazać nam, że świętość to nie abstrakcja lub cel nie do osiągnięcia. Poprzez wspomnienie świętych w niebie, naszych patronów, poznajemy, że osiągnęli oni ten cel w zwyczajnym życiu, takim jak nasze. Można wykonywać codzienne prace z oddaniem Bogu, w ciszy, w czterech ścianach i realizować się na drodze do świętości. Każdy z nas, niezależnie od konkretnej drogi życia jakim jest kapłaństwo, małżeństwo czy stan wolny, jest powołany do świętości. Nie możemy jej jednak osiągnąć własnymi siłami. Konieczna jest pomoc Łaski Bożej, czyli daru Boga. Bóg powołuje do świętości każdego z nas i pomaga swoją łaską w wytrwaniu na tej drodze.

Ten dzień to również uroczystość wspomnienia naszych świętych patronów i orędowników u Boga za nami. Przygotowując się do tych świąt wewnętrznie i duchowo powinniśmy również wspomnieć o naszych patronach. W swoim zabieganiu i zaję-

ciu codziennymi sprawami pomijamy ich znaczenie. Warto jednak przypomnieć sobie ich obecność w naszym życiu. Może okazać się, że w te święta pierwszy raz w życiu zwrócimy na nich uwagę. Zachęcamy do tego aby poznać swojego patrona, świętego. Jeżeli takiego patrona nie mamy, nigdy się do niego nie modliliśmy i nie prosiliśmy o pomoc, to jest to również bardzo dobry dzień, aby zastanowić się i obrać sobie patrona dla siebie lub swojej rodziny. Warto również poznać patrona parafii, której jesteśmy członkiem. Jeżeli tego nie wiemy zapytajmy księży posługujących w naszej parafii, a oni udzielą nam odpowiedzi.

Dzień Wszystkich Świętych to dzień radosny i takim powinniśmy go odbierać. Żyjąc tu na ziemi wielbimy Boga za dar świętych, składamy dziękczynienie za ich obecność wśród nas i wskazywanie drogi, jaką należy kroczyć, aby również osiągnąć łaskę życia wiecznego.

Dniem, w którym wspominamy wszystkich wiernych zmarłych jest dopiero 2 listopada. Jest to dzień modlitwy za tych, którzy w czyśćcu przygotowują się do chwały nieba. Wspominamy tego dnia naszych dziadków, rodziców, sąsiadów i znajomych. Ofiaruje-

my za nich swoją modlitwę i serdeczne wspomnienie, dobrze myśląc o ich życiu tu na ziemi i trudach jakie ponosili. Wspominając zmarłych pamiętajmy, że oni również, pokutując w czyśćcu upraszają dla nas łaski w naszym codziennym życiu. Nie zapominajmy o tym, że dusze czyścicowe mają również ogromną moc w pomaganiu nam. My ofiarując za nich modlitwę, tylko w ten sposób możemy uprosić dla nich u Boga łaskę zbawienia. To największy dar i prezent jaki możemy uczynić naszym zmarłym. W niczym nie pomoże im ilość i wielkość zniczy na grobie, czy wymyślne kompozycje kwiatowe. Te elementy to tylko i wyłącznie sfera naszego ziemskiego odbioru i estetyki miejsca, w którym złożyliśmy ciała naszych bliskich. Ich dusza jest już poza tą sferą. Dusza która pragnie i łaknie autentycznej naszej modlitwy - nie zapominajmy o niej, bo jest to największy dar, jaki możemy ofiarować naszym bliskim zmarłym. Radość, skupienie i modlitwa, pamięć i ofiara to słowa które wyrażają ten czas. Dokonuje się przez te postawy wymiana dóbr duchowych pomiędzy nami, świętymi i zmarłymi. To jest to, co nazywamy „świętych obcowanie”.





Czy Halloween da się pogodzić z wiarą chrześcijańską?



HALLOWEEN

Na to pytanie warto odpowiedzieć właśnie teraz, kiedy znajdujemy się w okresie świąt Wszystkich Świętych i Zaduszek. Chrześcijanie niestety coraz częściej obchodzą Halloween, które ani nie jest świętem, ani też nie da się pogodzić z wiarą w Chrystusa. W naszym kraju jest nowym zwyczajem, który coraz bardziej zakorzenia się w kulturze. Dużą rolę odgrywają tutaj media, które promują ten zwyczaj i hołdują praktykom mu towarzyszącym. Halloween próbuje, głównie młodemu pokoleniu, wywrócić w głowie sens uroczystości Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego na wzór cukierkowego św. Mikołaja i walentynek - zwyczajów wywodzących się z amerykańskiej popkultury. O ile amerykański św. Mikołaj i walentynki wyparły już skutecznie znaczenie postaci świętych Mikołaja z Miry, który wstawił się cudami oraz pomocą biednym i potrzebującym i św. Walentego, orędownika podczas ciężkich chorób, szczególnie psychicznych i epilepsji, to warto podjąć starania o to, aby móc kiedyś powiedzieć, że my chrześcijanie nie obchodzimy Halloween.

Halloween to celtyckie, pogańskie obrzędy, które polegały na kontaktowaniu się z zaświatami po to, aby odkryć przyszłość, nabrać mocy i zaspokoić potrzeby zmarłych. Tradycja ta została przejęta z kultów magicznych, a korzenie sięgają pogańskich obchodów święta duchów i celtyckiego boga śmierci. Sama atmosf-

ra Halloween bliższa jest wyobrażeniom piekła, niż nieba. Zwyczaj ten można porównać z obchodzonymi w naszej części Europy, w czasach średniowiecza dziadami, które opisywał chociażby Adam Mickiewicz. Dziady zostały wyrugowane kilka wieków temu przez kościół katolicki. W miejsce tych obrządków, mających na celu kontakt z duchami udało się wprowadzić kult zmarłych, polegający na czczeniu ich pamięci i modlitwie za nich. Dzięki temu od XII wieku w kościele katolickim obchodzi się Dzień Zaduszny.

Halloween, które wiąże się z obrzędem wywoływania duchów i kontaktowaniu ze zmarłymi nabrało w popkulturze kolorytu i komercyjnego charakteru, niewinności i dziecięcej zabawy. Dochodzi nawet do tego, że z ust katolików padają pytania: Co złego jest w tym, że dzieci przebierają się za czarownice i diabliki, albo dlaczego dzieciom zakazujemy dobrej zabawy, która polega tylko na chodzeniu po domach i zbieraniu cukierków? Przecież nie ma w tym nic złego. Problem polega na tym, że cała symbolika i atmosfera Halloween otwiera człowieka na inną rzeczywistość, przeciwną wierze w Boga. Jest to o tyle smutne, ponieważ wchodzą w nią nasze dzieci, nieświadome zagrożeń, jakie na nie czyhają. Taka oto dynia, z zapaloną w niej świecą symbolizuje dusze blakające się po świecie i dusze potępione. Tańce przy ognisku ze świecami mają za zadanie skontaktować człowieka z duchami. Wróżby mają z kolei na celu zajrzeć w zaświaty, by poznać przyszłość. Zgodnie z wiarą chrześcijańską wszelkie te obrzędy są popełnianym grzechem śmiertelnym przeciwko Panu Bogu. Człowiek próbuje wcielić się w Jego rolę i odkrywać przyszłość, którą Bóg dla niego zaplanował. Otwieranie się na duchy i zabawa z diabłem w chowane go na takich zasadach, na jakich on

pozwała się znaleźć, jest niczym innym, jak zaproszeniem dusz potępionych i demonów do swojego życia i rodziny. Wszyscy egzorcyści zwracają uwagę, że problemy opętania i schorzeń psychicznych na tle demonicznym zaczynają się niemal zawsze od niewinnych praktyk. Jedną z nich jest Halloween.

Najgorsze jest to, że sukces Halloween związany jest z korzyściami bardzo wielu osób. Wytwórcy zabawek i gadżetów notują w tym okresie bardzo duże zyski, sprzedając upiorne stroje, zabawki i organizując imprezy w atmosferze horroru. Nauczyciele amerykańscy przyznają, że przygotowania do Halloween są obecnie większe, niż do jakiegokolwiek innego święta, w tym Bożego Narodzenia i Wielkanocy.

My katolicy wychowani w kulturze i tradycji chrześcijańskiej powinniśmy się stanowczo przeciwstawiać tym praktykom i kulturze, która próbuje zawładnąć umysłami naszych dzieci. Warto na koniec zwrócić również uwagę na słowa papieża Franciszka, który jest przerażony rosnącą liczbą opętania wśród dzieci, które wcześniej bawiły się w Halloween. Na całym świecie do egzorcyistów zgłaszają się rodzice z prośbą o interwencję. Ksiądz Aldo Buonaiuto, egzorzysta, uważa że Halloween stanowi przesłanie do otwarcia się na działanie szatana. Również w tym tonie wypowiadał się papież Benedykt XVI, stwierdzając, że jest to święto antychrześcijańskie i niebezpieczne, promujące kulturę śmierci i atakujące święte i duchowe wartości chrześcijan.

Podsumowując, Halloween nie ma nic wspólnego z duchem chrześcijaństwa. Jest obce naszej wierze i kulturze. Trwając w Chrystusie powinniśmy wzbraniać się przed praktykowaniem zwyczajów pogańskich i laickich.



Ostatnie pożegnanie dh Andrzeja Pałysa



Śmierć przychodzi cicho. Niezapowiedziana, nieproszona. Nigdy nie ma na nią odpowiedniej chwili, jest zawsze gościem nie na czas...

Każda naturalna granica życia i śmierci powinna być bliska nam wszystkim, ale jej przekroczenie jest zawsze zbyt szybkie. Również ta śmierć jest dla nas wielkim zaskoczeniem. Wszyscy z głębokim żalem, smutkiem i bólem serca przyjęliśmy wiadomość o nagłym odejściu na wieczną służbę naszego druha Andrzeja – wiceprezesa OSP Grodzisko Dolne MIASTO.

Swoją służbę w szeregach OSP rozpoczął w 1993 r. Doceniany przez braci strażacką za swoje zaangażowanie i fachowość w służbie społecznej pełnił funkcję naczelnika, wiceprezesa, Komendanta Gminnego. Problem straży nie był mu nigdy obcy, a tym bardziej obojętny.

Pracę zawodową również poświęcił pomocy innym, Bogu na chwałę – ludziom na pożytek.

W 1993 r. wstąpił w szeregi Państwowej Straży Pożarnej, gdzie przepracował 18 lat, przechodząc w 2011 roku na zasłużoną emeryturę.

W działaniach ratowniczych wyróżniał się ofiarnością i zaangażowaniem w realizację zadań bojowych. Przyczyniał się do ratowania zagrożonego zdrowia i życia ludzi oraz mienia o dużych wartościach. Odkładając na drugi plan rodzinę i obowiązki domowe, narażając własne zdrowie aktywnie uczestniczył w różnych akcjach pomagając innym.

Dużo czasu i energii poświęcił jednostce na realizację zadań dotyczących

poprawy bazy lokalowej na przechowywanie sprzętu i warunków służby. Uczestniczył w modernizacji strażnicy. Zabiegał o pozyskanie nowoczesnego sprzętu, motywował braci strażacką do podwyższenia swoich kwalifikacji. Dbał o dobry wizerunek naszej jednostki.

Zapamiętamy go jako człowieka uśmiechniętego, pogodnego i wrażliwego, chętnego do udzielania pomocy potrzebującym.

Nasze codzienne kontakty powodowały, że był naszym starszym kolegą i przyjacielem, który umiejętnie przekazywał swoją wiedzę i doświadczenie. Za swoje niekwestowane zasługi był wielokrotnie odznaczany i wyróżniany - Złoty Medal Za Zasługi dla Pożarnictwa, Brązowy Krzyż Zasługi. Wielu z tych którym pomagał odeszło do wieczności – teraz on dołączył do nich.

**Spoczywaj w pokoju.
Cześć Twojej Pamięci.**

dh Sławomir Żak

Jednostka OSP Grodzisko Górne z promesą na nowy samochód



12 października to szczególnie dzień dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Grodziska Górnego. Tego dnia Pan Minister Marcin Warchoł przekazał na ręce Prezesa tej jednostki druha Jana Kosiora dofinansowanie w kwocie 300 tysięcy złotych na zakup nowego lekkiego sa-

mochodu strażackiego. Zastąpi on wysłużonego Volkswagena Transportera T4. Jesteśmy przekonani, że nowy samochód posłuży strażakom przez wiele kolejnych lat, a mieszkańcom zapewni bezpieczeństwo. Zgodnie z umową termin na zakup pojazdu jest do 30 czerwca 2024

roku. Jednostka już dokonuje rezeźnienia dostępnych na rynku pojazdów. Z informacji przekazanych przez prezesa, jednostka chciałaby zakupić pojazd z napędem na cztery koła i wyposażony w system piany do gaszenia paneli fotowoltaicznych. Byłby to pierwszy tego typu pojazd na terenie naszej gminy, przystosowany do udziału w tego typu akcjach. Dodatkowo klub sportowy LKS Grodziszczanka otrzymał wsparcie na swoją działalność w kwocie 10 tysięcy złotych od Lasów Państwowych.

Dziękujemy Panu Marcinowi Warchołowi, Sekretarzowi Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz Dyrekcji Lasów Państwowych za przyznane środki finansowe i wsparcie.



INWESTYCJE W SKRÓCIE

PRZEBUDOWA ODCINKA GŁÓWNEJ DROGI POWIATOWEJ ZAKOŃCZONA

W dniu 18 września oficjalnie został otwarty odcinek drogi powiatowej nr 1259R od Ronda w Grodzisku Górnym do Orendy w Grodzisku Dolnym. W uroczystym otwarciu udział wzięli m.in: Starosta Leżajski p. Marek Śliż z Wicestarostą p. Lucjanem Czenczkiem i członkiem Zarządu Powiatu Leżajskiego p. Krzysztofem Trębaczem. Gminę Grodzisko Dolne reprezentował Wójt Gminy p. Jacek Chmura wraz ze swoim Zastępcą p. Mariuszem Jasicem. Radę Powiatu Leżajskiego reprezentowali p. Adam Wylaż – Przewodniczący oraz radni p. Franciszek Krajewski, p. Józef Majkut i p. Roman Matuszek. W tym ważnym wydarzeniu udział wzięł również Nadleśniczy Nadleśnictwa Leżajsk p. Tomasz Cebula. Przebudowa tego odcinka drogi powiatowej rozpoczęła się we wrześniu ubiegłego roku i kosztowała łącznie 17 278 823,13 zł. Jej przebudowa była możliwa dzięki środkom finansowym pochodzącym z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w kwocie 7 326 294,00 zł, z Powiatu Leżajskiego w kwocie 3 876 264,57 zł i Gminy Grodzisko Dolne w kwocie 3 876 264,57 zł. W ostatnim czasie tę inwestycję dofinansowała również Generalna Dyrekcja Lasów Państwowych kwotą 2 200 000 zł. Wszystkim osobom, które przyczyniły się do tego, aby pozyskać środki finansowe na tę inwestycję bardzo serdecznie dziękujemy. Wśród nich są: p. Jerzy Paul Poseł na Sejm RP, p. Marcin Warchoł Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, Dyrekcja Lasów Państwowych oraz Starostwo Powiatowe w Leżajsku. Wykonawcą robót drogowych była firma PBI Infrastruktura S.A.



CHODNIK I DROGA**W GRODZISKU NOWYM JUŻ GOTOWA**

Dobiegły końca prace drogowe na drodze powiatowej nr 1273R w Grodzisku Nowym w kierunku Chodaczowa.

Roboty polegały na poszerzeniu jezdni, wykonaniu nowej kanalizacji deszczowej, wyprofilowaniu rowów przydrożnych, budowie chodnika dla pieszych na odcinku 1,8 km oraz wyniesionego przejścia dla pieszych. Na całej szerokości remontowanego odcinka położona została nowa warstwa nawierzchni. Do wykonania zostało pionowe oznakowanie przejścia dla pieszych i zamontowanie dodatkowych balustrad. Remont tej drogi w znaczny sposób poprawi stan bezpieczeństwa jej użytkowników na



tym terenie. Szczególnie ważnym była budowa chodnika, o który mieszkańcy zabiegali przez ostatnie lata. Ruch na tej drodze jest coraz większy, stąd też pojawiła się konieczność wybudowania przejścia dla pieszych.

Wykonawcą zadania była firma DRO - BRUK Bogdan Wojtuń z Gniewczyny Trynieckiej.

Inwestycja była możliwa dzięki dofinansowaniu ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych.

**POLSKI
ŁAD****POSTĘPUJĄ PRACE PRZY BUDYNKACH
UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ W GMINIE**

Przy budynku remizy OSP w Grodzisku Górnym wykonawca w najbliższych dniach przystąpi do budowy konstrukcji dachu, do stanu surowego, otwartego. W kolejnych etapach prac będą wstawiane okna oraz kładzione tynki i instalacje podtynkowe. Mamy nadzieję, że pogoda z dodatkowymi temperaturami utrzyma się jak najdłużej i nie będzie przestojów w pracach budowlanych.

Z kolei na budynku ORW w Laszczynach na chwilę obecną stawiana jest konstrukcja dachu. Dodatkowo trwają prace wykończeniowe wewnątrz budynku: tynkowanie, szpachlowanie i malowanie ścian.

Wykonawcą prac na obu budynkach jest firma ZRB KOREM Kazimierz Koc sp. j. z Jeżowego. Realizacja tej inwestycji jest możliwa dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych, a jej zakończenie planowane jest na październik przyszłego roku.

**POLSKI
ŁAD**



MONITORUJEMY STAN POWIETRZA W GMINIE

W ramach Programu Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej nasza gmina realizuje projekt pn. „Podniesienie świadomości ekologicznej mieszkańców Gminy Grodzisko Dolne poprzez warsztaty dla dzieci i młodzieży oraz zakup mierników i tablic monitorujących poziom zanieczyszczenia powietrza”.

W każdym sołectwie zamontowane zostały kilka tygodni temu mierniki powietrza tzw. ekosłupki, które monitorują np. pyły zawieszone, wilgotność czy temperaturę powietrza, a kolor słupka zmienia się wraz ze zmieniającym się stężeniem pyłów. O słupkach pisaliśmy w poprzednim numerze gazety. Teraz doszedł nowy, dodatkowy element w postaci tablicy informacyjnej na budynku Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym, która pokazuje, jakie powietrze mamy na terenie całej gminy, wyświetlając dodatkowo parametry jako-



Narodowy Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej



ściowe powietrza.

Na chwilę obecną w każdej szkole na terenie gminy, specjaliści zajmujący się tematyką ekologii prowadzą warsztaty dla dzieci i młodzieży z zakresu edukacji ekologicznej. Mamy nadzieję, że realizacja tego projektu przyczyni się do zwiększenia świadomości mieszkańców dotyczącej dbania o środowisko i nam wszystkim pozwoli w sposób świadomy kontrolować stan jakości powietrza w naszej gminie.



CO NOWEGO NA PRZEBUDOWIE DROGI W KIERUNKU CHAŁUPEK DĘBNIAŃSKICH

Od sierpnia trwają prace przy przebudowie drogi powiatowej relacji Grodzisko Dolne - Chałupki Dębniańskie. Firma Eurovia Polska S.A. na chwilę obecną wykonuje frezowanie i poszerzenie nawierzchni oraz jej stabilizację cementem. Odcinkowo kładziona jest warstwa podbudowy i warstwa wiążąca. Wykonawca przewiduje, że do końca października uda się zamknąć ten cały odcinek drogi warstwą wiążącą i przywrócić ruch dla wszystkich pojazdów na tym odcinku drogi. Wraz z pracami drogowym postępują prace związane z budową ścieżki pieszo - rowerowej. Na znacznej długości tego odcinka zostały położone krawężniki i warstwa podbudowy pod ścieżkę. W innych miejscach firma ścina i profiluje skarpy. Cała droga i jej otoczenie powoli nabiera nowego wyglądu. Inwestycja została dofinansowana środkami z Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych.



POLSKI
ŁĄD

Z życia Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Grodzisku Dolnym

Raport z rozbudowy sieci kanalizacyjnej i wodociągowej



Cały czas trwają prace związane z rozbudową sieci kanalizacji sanitarnej realizowane przez spółkę w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Na chwilę obecną wykonawca kończy wszystkie roboty na terenie Opalenisk, a ze względu na sprzyjające warunki pogodowe udało się, wyprzedzając harmonogram robót, rozpocząć prace związane z wykonaniem kanalizacji sanitarnej w Zmysłówce – Wesoła. Cały projekt związany z rozbudową kanalizacji został podzielony na 2 etapy. W pierwszym etapie, który zgodnie z umową wykonawca powinien zakończyć do 31 grudnia, zostanie wybudowana kanalizacja dla części Opalenisk. Natomiast w drugim, który ma zakończyć się do 30 września przyszłego roku rozbudujemy sieć kanalizacji sanitarnej w Zmy-

słówce - Wesołej. Obserwując postęp prac jest duża szansa, by zakończyć oba etapy przed zawartymi w umowie terminami. Z uwagi na częste pytania od mieszkańców informujemy, że na chwilę obecną nie ma możliwości podpinania się do budowanej kanalizacji. Dopiero po zakończeniu budowy, odebraniu robót i uzyskaniu zgody od Powiatowego Nadzoru Budowlanego w Leżajsku będzie można przyłączyć się do sieci kanalizacyjnej. O możliwości tej poinformujemy, jak tylko PGK uzyska zgodę na użytkowanie sieci. W przypadku jakichkolwiek

pytań dotyczących inwestycji można kontaktować się z p. Mariuszem Dubielem pod numerem tel. 535 643 388 lub w siedzibie spółki pod numerem 17 243 64 66.

Informujemy również, że można też wносить swoje uwagi lub zapytania bezpośrednio poprzez kontakt z p. Łukaszem Dąbkim, reprezentującym wykonawcę pod nr tel: 607 835 806.

O dalszych postępach w realizacji inwestycji będziemy na bieżąco informować.

M. Ordyczyński



PGK remontuje wiaty przystankowe

Na zlecenie urzędu gminy, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej sukcesywnie remontuje wiaty przystankowe znajdujące się na terenie gminy. W bieżącym roku nowy wygląd w pierwszej kolejności otrzymały wiaty przystankowe w Grodzisku Nowym, usytuowane przy drodze w kierunku Chodaczowa, gdzie niedawno zakończono prace drogowe. W sumie nowy wygląd zyskają cztery wiaty, które poddane gruntownej renowacji będą długo służyć mieszkańcom. Warto dodać, iż remont wiat jest znacznie tańszy od zakupu nowych. W obecnych czasach kiedy tyle mówi się o potrzebie oszczędzania surowców, poprawiania i utrzy-

mywania dotychczasowych urządzeń i elementów infrastruktury komunalnej, takie pozytywne przykłady przywracania starych, zniszczonych wiat przystankowych są bardzo pożądane i świetnie wpisują się w zasadę „gospodarki obiegu zamkniętego”, gdzie nadawanie „nowego życia” różnego rodzaju obiektom, czy przedmiotom ma ogromne znaczenie. Przy okazji apel: Dbajmy o wygląd naszych przystanków. Niestety ciągle zdarzają się przypadki wybijania szyb na wiaty przystankowych, a więc na ile możemy, szeroko uświadamiamy, że przystanki są elementem wspólnego dobra, o które należy dbać.



Wyremontowana wiat przystankowa w Grodzisku Nowym



Łącznik kanalizacyjny z Grodziska Dolnego do oczyszczalni w Chodaczowie gotowy

W dniu 22 września nastąpił odbiór końcowy budowy łącznika sieci kanalizacyjnej z oczyszczalni ścieków w Grodzisku Dolnym do oczyszczalni w Chodaczowie, na którą to inwestycję gmina Grodzisko Dolne pozyskała dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu „Polski Ład” Program Inwestycji Strategicznych.

Przypomnijmy, że wykonanie łącznika to konieczne zadanie, by będąca w rozbudowie oczyszczalnia ścieków w Chodaczowie mogła docelowo przyjąć ścieki komunalne z terenu całej gminy. Umożliwi to tym samym wyłączenie z eksploatacji następującej wiele problemów oczyszczalni ścieków w Grodzisku Dolnym. Wykonawcą generalnym budowy łącznika była firma SANITEX Sp. z o.o. z siedzibą w Tryńcu.

W ramach inwestycji, której koszt wyniósł 1 796 000 zł wykonano:

- przebudowę kanalizacji grawitacyjnej na terenie oczyszczalni w Grodzisku Dolnym, z której popłyną ścieki do oczyszczalni w Chodaczowie,
- nowoczesną mechaniczną tłocznę ścieków DN 2000 usytuowaną na terenie oczyszczalni w Grodzisku Dolnym,

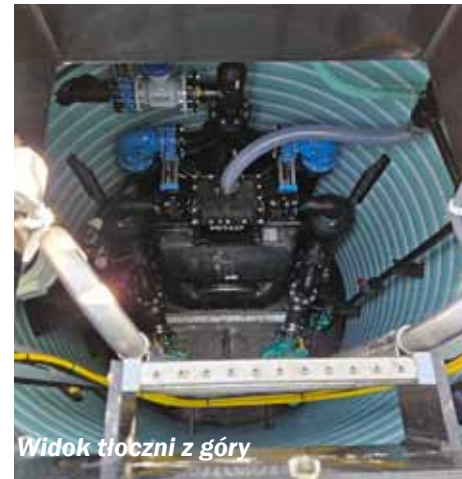
- mierzący 2686 metrów rurociąg tłoczny PE 160 z oczyszczalni ścieków w Grodzisku Dolnym do przepompowni ścieków P 22b w Laszczynach wraz z 12 betonowym studniami.

W odbiorze uczestniczyli w imieniu inwestora Zastępca Wójta p. Mariusz Jasic oraz p. Arkadiusz Telka, przedstawiciel wykonawcy p. Kamil Wojtas, Prezes PGK p. Marek Ordyczyński, Przewodniczący Rady Gminy i jego Zastępca Panowie Kazimierz Matuszek i Józef Nicpoń, którzy w imieniu Rady zadeklarowali dalsze wsparcie na rzecz rozbudowy sieci kanalizacyjnej, by docelowo obejmowała ona wszystkie sołectwa naszej gminy.

Wykonany łącznik to zrealizowany I etap całego zadania związanego z

rozbudową oczyszczalni ścieków w Chodaczowie i przejęciem przez nią całości ścieków z gminy.

Oczyszczalnię rozbudowuje firma GEO Sp. z o.o. z Radymna. Planowany termin zakończenia wszystkich prac na oczyszczalni w Chodaczowie to marzec 2024 roku.



Widok tłoczni z góry



KOMUNIKATY DLA MIESZKAŃCÓW

Kontakt do firmy GEOFIZYKA TORUŃ S.A.

w związku z prowadzonymi pracami sejsmicznymi na terenie naszej gminy, tel: **607 564 819**.

Pod tym numerem można uzyskać informacje związane z przebiegiem tych prac oraz zgłaszać szkody terenowe. Jeżeli preferują Państwo kontakt osobisty pracownicy firmy zapraszają do biura terenowego, które znajduje się pod adresem:

Przeworsk ul. Głęboka 11B

Biuro przyjmujące interesantów czynne jest od poniedziałku do soboty w godzinach od 8:00 do 16:00.

Czy gmina będzie sprzedawać węgiel w sezonie grzewczym 2023/2024?

Otrzymujemy bardzo dużo telefonów od mieszkańców z pytaniami o dodatek węglowy oraz w sprawie zakupu węgla za pośrednictwem gminy. Odpowiadamy.

Obecnie nie ma przepisów przyznających mieszkańcom dodatek węglowy. Gmina nie przyjmuje wniosków na wypłatę tego dodatku.

Ta sama sytuacja dotyczy zakupu węgla przez gminę. Obecnie nie prowadzimy zapisów na zakup węgla po preferencyjnej cenie i wszystko wskazuje na to, że w tym sezonie gminy nie będą realizować takich zadań.

WYBORY DO SEJMU I SENATU 2023

WYNIKI W NASZEJ GMINIE I POWIECIE

WYBORY DO SEJMU

Frekwencja w powiecie (gminy):

1. Grodzisko Dolne - 69,43%
2. m. Leżajsk - 69,24%
3. Nowa Sarzyna - 68,28%
4. gm. Leżajsk - 67,04%
5. Kuryłówka - 66,87%

Frekwencja w gminie (sołectwa):

1. Opal., Zmysł., Podl.- 72,82%
2. Grodzisko Dolne - 72,01%
3. Miasteczko - 71,03%
4. Chodaczów, Laszczyny - 69,82%
5. Grodzisko Nowe - 69,19%
6. Wólka Grodziska - 68,08%
7. Grodzisko Górne - 64,69%

Wyniki uzyskane w gminie przez Komitety Wyborcze (% oddanych głosów):

1. PiS - 61,14%
2. Trzecia Droga - 13,97%
3. Konfederacja - 9,23%
4. KO - 8,28%
5. Lewica - 1,96%
6. Polska Jest Najważniejsza - 1,91%
7. Bezpartyjni Samorządowcy - 1,17%

WYBORY DO SENATU

Frekwencja w powiecie (gminy):

1. Grodzisko Dolne - 69,41%
2. m. Leżajsk - 69,16%
3. Nowa Sarzyna - 68,56%
4. gm. Leżajsk - 66,99%
5. Kuryłówka - 66,71%

Frekwencja w gminie (sołectwa):

1. Opal., Zmysł., Podl.- 72,71%
2. Grodzisko Dolne - 72,01%
3. Miasteczko - 71,03%
4. Chodaczów, Laszczyny - 69,82%
5. Grodzisko Nowe - 69,19%
6. Wólka Grodziska - 68,08%
7. Grodzisko Górne - 64,69%

Wyniki uzyskane w gminie przez Komitety Wyborcze (% oddanych głosów):

1. PiS - 65,23%
2. Trzecia Droga - 20,86%
3. Konfederacja - 13,91%

Najlepszy wynik w naszej gminie otrzymała pani Janina Sagatowska z PiS, na którą oddano 2 705 głosów.

WYNIKI KANDYDATÓW DO SEJMU W NASZEJ GMINIE (pierwsza 10 - tka - głosy)

1. Jerzy Paul - 1 279
2. Zbigniew Trębacz - 492
3. Zbigniew Ziobro - 409
4. Marcin Warchoł - 348
5. Ewa Leniart - 202
6. Józef Gdański - 197
7. Grzegorz Braun - 191
8. Mieczysław Tołpa - 152
9. Paweł Kowal - 94
10. Krzysztof Sobolewski - 86



Drodzy mieszkańcy Gminy Grodzisko Dolne

Te wybory były wyjątkowe z wielu powodów. Jednym z nich jest fakt, że osiągnęliśmy największą frekwencję wyborczą w całym powiecie, wynoszącą **69,43%**. Dzięki temu wygraliśmy:

- 1 milion złotych dla strażaków,
- 1 milion złotych dla sołectw,
- 500 tysięcy złotych dla naszych stowarzyszeń.

Sukces ten był możliwy dzięki Waszemu rekordowemu udziałowi w wyborach, za co bardzo serdecznie dziękuję.

Jacek Chmura
Wójt Gminy Grodzisko Dolne



Gmina Grodzisko Dolne partnerem programu RaP STEAM



Zdj. Anna Magda | Biuro Prasowe UMWP

W Urzędzie Marszałkowskim 9 października zostały podpisane umowy o partnerskiej realizacji największego w kraju innowacyjnego projektu edukacyjnego - RaP STEAM. Liderem projektu jest województwo podkarpackie reprezentowane przez Podkarpacki Zespół Placówek Wojewódzkich w Rzeszowie, a partnerami są: Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza, Gmina Grodzisko Dolne oraz Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie. Projekt ma wsparcie z programu regionalnego – Fundusze Europejskie dla Podkarpacia.

Umowy partnerskie w imieniu poszczególnych stron podpisali: Krystyna Wróblewska, dyrektor PZPW w Rzeszowie, prof. dr hab. inż. Piotr Koszelnik, rektor Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza, Jacek Chmura, wójt gminy Grodzisko Dolne oraz Jakub Izdebski, zastępca dyrektora WDK w Rzeszowie. W wydarzeniu samorząd województwa reprezentował członek zarządu Stanisław Krucek. Projekt edukacyjny „RaP STEAM – robotyka i programowanie w szkołach podstawowych z terenu województwa podkarpackiego”, realizowany jest przez samorząd województwa w odpowiedzi na rosnącą potrzebę rozwoju

kompetencji, związanych z umiejętnościami informatycznymi, programistycznymi oraz technicznymi. To regionalny projekt edukacyjny na rzecz rozwoju nauczania robotyki z elementami programowania w podkarpackich szkołach podstawowych.

Do projektu zgłosiło się aż 771 publicznych i niepublicznych szkół podstawowych z terenu województwa podkarpackiego. Wartość projektu RaP STEAM wynosi 133 mln złotych, w tym 119,7 mln złotych to kwota dofinansowania – głównie z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz z budżetu państwa, a 13,3 mln złotych to wkład własny Samorządu Województwa Podkarpackiego.

Wójt Grodziska Dolnego, Jacek Chmura, zapewnił, że projekt RaP STEAM będzie korzystał z najlepszych doświadczeń robotycznych Zespołu Szkół w Grodzisku Górnym, który ma na swoim koncie wiele sukcesów i właśnie tam będą testowane różne rozwiązania programu w ramach pilotażu. - *Chcielibyśmy, aby ta szkoła przetestowała te założenia, chcielibyśmy, aby tam właśnie młodzież uczyła się programowania, kodowania oraz żeby te początkowe doświadczenia można było później wykorzystywać wśród wszystkich szkół projektu* – mówił wójt Jacek Chmura.

Źródło: czytajrzeszow.pl



Zdj. Anna Magda | Biuro Prasowe UMWP

KOMUNIKAT POLICJI

Posterunek Policji w Grodzisku Dolnym informuje, że w okresie od 1 lipca do 31 grudnia w miejscowości Laszczyń i Chodaczów realizuje zadanie w ramach planu działania priorytetowego – eliminacja zjawiska wałęsających się psów. Jest to zjawisko niebezpieczne, ponieważ psy pozostające w przestrzeni publicznej bez nadzoru właścicieli stwarzają zagrożenie dla przechodniów i rowerzystów. Często ich zachowanie jest agresywne w stosunku do idących dzieci i dorosłych. Wałęsające się psy stanowią zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym zwiększając prawdopodobieństwo wypadków drogowych. Apelujemy do właścicieli psów o zachowanie zwykłych i nakazowych środków ostrożności przy trzymaniu psów.

Zwrot akcyzy - podsumowanie roku

Zwrot podatku akcyzowego, zawartego w cenie oleju napędowego, wykorzystywanego do produkcji rolnej jest jedną z form wsparcia działalności rolniczej. W ostatnim czasie zakończył się proces rozpatrywania wniosków o zwrot akcyzy rolników z terenu naszej gminy za rok 2023. Łącznie zostało wydanych **719** decyzji i jest to o 25 decyzji więcej niż w roku ubiegłym.

Powierzchnia użytków rolnych ujętych we wnioskach wynosiła **2 982,51 ha** i jest porównywalna z rokiem ubiegłym. Za rok 2023 do rolników trafi łącznie 427 109,45 zł zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego.

Pieniądze będą wypłacane w dniu 31 października przelewem na rachunek bankowy podany we wniosku.



Z życia Rady Gminy

Od ostatniego numeru gazety odbyły się trzy sesje Rady Gminy. Na sierpniowej sesji, jak co roku radni zapoznali się ze stanem przygotowań placówek oświatowych do nowego roku szkolnego.

W roku szkolnym 2023/2024 do **Szkoły Podstawowej w Opaleniskach** uczęszcza 37 uczniów i 32 przedszkolaków. Od tego roku oddział przedszkolny funkcjonuje w dwóch grupach: dzieci młodsze i dzieci starsze. W tym celu szkoła dostosowała drugą salę do potrzeb przedszkola i wyposażyla w odpowiednie pomoce.

W **Zespole Szkół w Grodzisku Górnym** łącznie funkcjonuje 10 oddziałów, do których uczęszcza 167 uczniów i 41 przedszkolaków. Dyrektor szkoły poinformował, że przed rozpoczęciem roku szkolnego dokonano niezbędnych remontów i odmalowano szatnie szkolne. Obecnie trwają prace remontowe piwnicy w najstarszej części szkoły.

W **Zespole Szkół w Grodzisku Dolnym** uczy się 241 dzieci, 207 uczniów w szkole podstawowej oraz 34 w przedszkolu. Szkoła obecnie jest w trakcie większego remontu tj. budowy i instalacji windy, przebudowy fasady, wymiany podłoża na hali sportowej oraz wymiany zadaszenia na wejściu do szkoły i na szatniach uczniowskich.

W **Szkole Podstawowej w Laszczynach** funkcjonuje 3 - klasowa szkoła podstawowa, do której uczęszcza 18 uczniów oraz 1 oddział przedszkolny z podziałem na dwie grupy liczący 38 dzieci.

Ze względu na trwające prace remontowo - budowlane występują utrudnienia organizacyjne w funkcjonowaniu szkoły, które są rozwiązywane na bieżąco.

Do **Szkoły Podstawowej w Wólce Grodzkiej** uczęszcza 62 uczniów, a do przedszkola 48 dzieci. W czasie wakacji dokonano prac porządkowych i drobnych napraw zapewniających bezpieczne i higieniczne warunki pracy i nauki. Odmalowano pięć klasopracowni, na sali gimnastycznej zamontowano



żaluzje oraz dokonano przeglądu komputerowego. W **Szkole Podstawowej w Chodaczowie** funkcjonuje 3 klasy (razem 27 uczniów) i 1 oddział przedszkolny z podziałem na dwie grupy (29 dzieci). Szkoła zakupiła podręczniki, ćwiczenia i materiały biurowe dla uczniów.

W roku szkolnym 2023/2024 do **Ochronki św. Józefa w Grodzisku Dolnym** uczęszcza 90 dzieci. Dzieci mają do dyspozycji dwie sale na zabawę, zajęcia zorganizowane i posiłki. Podczas wakacji wyremontowana została łazienka dla dzieci oraz wydzielono pomieszczenie sanitarne dla personelu.

Na pierwszej sesji wrześniowej radni podjęli uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania ponad budżet, dotyczącego rozbudowy Zespołu Szkół w Grodzisku Górnym. Zmiany te związane były z koniecznością zabezpieczenia środków finansowych na dokumentację projektową i kosztorysową prac przy tym obiekcie.

Na ostatniej sesji wrześniowej, radni zapoznali się ze stanem rolnictwa i leśnictwa na terenie naszej gminy. Więcej na ten temat przeczytają Państwo w kolejnym artykule. Jedną z istotnych spraw poruszanych na tej sesji były wybory na ławników do Sądu Okręgowego w Rzeszowie i do Sądu Rejonowego w Leżajsku na kadencję 2024 - 2027. Nabór kandydatów trwał do 30 czerwca. W naborze zgłosiły się trzy osoby. Do Sądu Okręgowego radni wybierali jedną osobę spośród dwóch kandydatów. W głosowaniu tajnym wybrana została pani Magdalena Kowal, zamieszkała w Laszczynach. Po 12 - u latach nieprzerwanego pełnienia funkcji w tym sądzie swoją pracę zakończył pan Stanisław Koń, również mieszkaniec Laszczyn. Z kolei do Sądu Rejonowego w Leżajsku zgłosił się tylko jeden kandydat. Była nim pani Marta Pelic - Pogorzelska. Kandydatka otrzymała również pozytywną decyzję Rady Gminy i została zgłoszona do tego sądu na ławnika. Wybranych osobom gratulujemy i życzymy wszystkiego dobrego w pełnieniu tej szczytnej funkcji. Łączy się z nią niejednokrotnie duży ciężar odpowiedzialności za drugiego człowieka, jego sprawy i przyszłość.

Biuro Rady





Stan rolnictwa i leśnictwa na terenie gminy w roku bieżącym

Powierzchnia gminy zajmuje 7 842 ha. Użytki rolne znajdują się na pow. ponad 6100 ha. Lasy i grunty leśne zajmują powierzchnię 1 820 ha, z czego 470 ha to powierzchnia lasów i gruntów leśnych należących do indywidualnych gospodarstw rolnych.

Jeśli chodzi o użytki rolne procentowo to:

- grunty orne stanowią ponad 70 % powierzchni
- lasy zajmują ponad 23 % powierzchni gminy.
- 7% pozostałe grunty.

Z upraw największą powierzchnię zajmują zboża, które obsiewane są na ponad 3 000 ha. Drugą w kolejności pod względem upraw jest kukurydza, uprawiana na ponad 500 ha, następnie ziemniaki, warzywa i owoce, rośliny przemysłowe takie jak rzepak, buraki cukrowe, soja, groszek zielony.

Obowiązujące stawki podatkowe w 2023r.

1. Stawka podatku rolnego dla gruntów gospodarstw rolnych wynosi 140 zł za 1 ha przeliczeniowy.

2. Stawka podatku rolnego dla pozostałych gruntów (tj. gruntów poniżej 1 ha) wynosi 280 zł za 1 ha przeliczeniowy.

3. Stawka podatku leśnego wynosi 71,0996 zł. za 1 ha fizyczny lasu.

Ogólna liczba podatników podatku rolnego, podatku od nieruchomości i podatku leśnego w 2023 roku to 4067 (było 3847). Podatników podatku rolnego z gospodarstw rolnych mamy 2593 (było 2370).

Wpłaty do budżetu gminy z tytułu podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości (od osób prawnych i fizycznych) za okres od stycznia do sierpnia 2023r. wynoszą łącznie 1 516 968,03 zł.

Rolnicy do uprawy posiadanego gruntu i do zbiorów używają przeważnie własnego sprzętu. W niewielkim stopniu korzystają z usług Spółdzielni Usług Drogowych w Grodzisku Dolnym. Produkcja rolna w większości gospo-

darstw to produkcja wielokierunkowa, a przyjęte przez rolników kierunki produkcji wynikają przeważnie z możliwości zbytu, opłacalności oraz istniejącego zapotrzebowania na płody rolne i zwierzęce podmiotów gospodarczych, funkcjonujących w oparciu o powyższy surowiec.

Podmiotami tworzącymi rynek zbytu dla naszych rolników są m.in:

1. Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego POLTINO w Leżajsku, który prowadzi na naszym terenie kontratację oraz skup owoców i warzyw. Na terenie gminy pozostało dwa punkty skupu prowadzone w sołectwach Grodzisko Górne i Opaleniska.

2. Firma RAUHA Owoce i Koncentraty z Przeworska. Firma ta na terenie gminy współpracuje z plantatorami porzeczki czarnej, wyprodukowanej metodami ekologicznymi.

3. Cukrownia Ropczyce zrzeszona w Sudzucker Polska S.A. prowadzi na terenie gminy kontratację i skup buraków cukrowych.

4. Spółdzielnia Mleczarska „MLEKOWITA” Oddział „Rezmlecz” w Trzebowniku (pod potrzeby tego zakładu mleko na terenie gminy skupuje Firma rodzinna w Laszczynach).

5. Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Usługowo - Handlowe „POM” Spółka z o.o. Wierzawice, które prowadzi skup pszenicy. Ponadto skup zboża prowadzi Firma: Usługi Transportowe Studzienny Janusz z Pełkiń, Spółdzielnia Rolników SAN – Magazyn w Głuchowie, Młyn w Tarnogrodzie (Kapka), Firma JANPOL Janusz Pieczko Skup i Sprzedaż Zboż z Grzęski.

Nasi rolnicy niezbędne produkty i artykuły potrzebne do działalności rolniczej nabywają głównie w:

- Gminnej Spółdzielni S.CH. w Grodzisku Dolnym.
- Firmie Transport i Handel Stanisław Bechta - nawozów, węgla i materiałów budowlanych.
- Spółdzielni Usług Drogowo - Rolni-

czych w Grodzisku Dolnym.

- Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Grodzisku Dolnym.

Na terenie gminy działa Oddział Banku Spółdzielczego w Leżajsku, który udziela kredytów między innymi na zakup środków do produkcji rolnej.

Działalność rolniczą wspiera i koordynuje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, której najbliższy oddział terenowy znajduje się w Leżajsku. W wyniku składania przez rolników wniosków obszarowych i rolnośrodkowych na grodziską wieś trafia obecnie ponad 4 mln zł pomocy. Są to jedne z największych środków pieniężnych, które trafiają bezpośrednio do rolników i które mają ogromny wpływ na funkcjonowanie gospodarstw. Wójt Gminy we współpracy z Powiatowym Zespołem Doradztwa Rolniczego w Leżajsku każdego roku uruchamia w urzędzie gminy punkt, w którym udzielana jest pomocy w wypełnianiu wniosków o przyznanie płatności obszarowych, składanych do ARiMR. Z tej pomocy w tym roku skorzystało ponad 400 rolników. Pozostali wypełniali wnioski w własnym zakresie.

Gospodarka Leśna

Gospodarka leśna na terenie gminy prowadzona jest w oparciu o Uproszczone Plany Urządzania Lasu, opracowane dla poszczególnych wsi posiadających na swoim terenie lasy. Z opracowanych planów wynikają wskazania gospodarcze, rodzaje zabiegów i wszelkich prac związanych z właściwą gospodarką leśną.

Zezwolenie na wycinkę nie jest wymagane na wszystkie drzewa owocowe i gdy pień drzewa mierzony u podstawy nie ma większej grubości jak:

- 80 cm (wierzba, topola, klon),
- 65 cm (kasztanowiec, akacja),
- 50 cm (brzoza, olcha i drzewa iglaste)

Nie wymaga się zezwolenia również na drzewa złamane, przewrócone, rosnące na nieużytkach i ugorach.

Z. Gdański



Fundusz Sołecki na rok 2024 podzielony

Jak co roku, we wrześniu odbyły się na terenie naszej gminy zebrania wiejskie, na których władze gminy spotykały się z mieszkańcami sołectw. Głównym tematem zebrań był podział funduszu sołeckiego na kolejny rok. Fundusz sołecki to środki finansowe wyodrębnione w budżecie gminy, które są przeznaczone na wykonanie przedsięwzięć służących poprawie warunków życia w sołectwach. Mieszkańcy danego sołectwa podejmują decyzje, na co mają zostać wykorzystane te środki finansowe.

Poniżej przedstawiamy przeznaczenie środków z funduszu w poszczególnych sołectwach:

- **Sołectwo Grodzisko Nowe** - cała kwota 56 120,54 zł zostanie przeznaczona na kontynuację budowy chodnika wzdłuż drogi gminnej tzw. „Granicznej”.
- **Sołectwo Grodzisko Dolne** - środki w kwocie 57 441,70 zł zostały przeznaczone na wykonanie dokumentacji projektowej na rozbudowę OSP Grodzisko Dolne

oraz na roboty utrzymaniowe na drogach gminnych w sołectwie.

- **Sołectwo Opaleniska** - mieszkańcy sołectwa przeznaczyli całą kwotę 25 446,67 zł na przebudowę placu zabaw przy Szkole Podstawowej.
- **Sołectwo Zmysłówka** - za kwotę 44 230,11 zł sołectwo wybuduje oświetlenie w Zmysłówce.
- **Sołectwo Chodaczów** - podobnie jak w sołectwie Zmysłówka, cała kwota 43 196,16 zł zostanie przeznaczona na budowę oświetlenia przy drogach gminnych.
- **Sołectwo Laszczyny** - pulę 37 337,11 zł zebranie wiejskie przeznaczyło na budowę zadaszonego grzybka z grillem przy budynku OSP oraz na doposażenie jednostki OSP.
- **Sołectwo Grodzisko (Miasto)** - sołectwo przeznaczy kwotę 57 441,70 zł na remont drogi na cmentarz, oraz drogi na Panią Podles.
- **Sołectwo Grodzisko Górne** - so-

łectwo całą kwotę 57 441,70 zł przeznaczy na remont dróg gminnych. Środki podzielone zostały po równo na drogę na Pana Sołka, na Pana Bujniaka, na Pana Laska, na Pana Ślądę, oraz drogę zagumieną od Ochronki do Pana Sołka.

- **Sołectwo Podlesie** - za całą kwotę 31 133,40 zł mieszkańcy sołectwa chcą wybudować oświetlenie na drodze „na Króla”.
- **Sołectwo Wólka Grodziska** - środki w kwocie 53 133,58 zł zostały przeznaczone na budowę oświetlenia przy drodze gminnej za kościołem w kierunku Grodziska Górnego, oraz na wykonanie stabilizacji tej samej drogi na odcinku od wysokości sklepu GS dalej w kierunku Grodziska Górnego.

Wójt Gminy bardzo serdecznie dziękuje wszystkim uczestnikom zebrań za liczne przybycie i rzeczowe dyskusje w sprawach gminy.

Biuro Rady

UWAGA!

31 października br. wygasną profile zaufane o ważności automatycznie przedłużonej podczas pandemii



Minister
Cyfryzacji

Ważność profilu zaufanego wynosi 3 lata – podczas pandemii była ona automatycznie przedłużona. Po odwołaniu stanu zagrożenia epidemicznego, ważność profilu trzeba przedłużać samodzielnie. Możesz to zrobić nie wychodząc z domu – wystarczy dostęp do komputera. Poniżej przedstawiamy instrukcję, jak to zrobić.

1. Wejdź na stronę **pz.gov.pl**. W prawym górnym rogu kliknij na ikonę z trzema poziomymi kreskami. Następnie kliknij „Zaloguj się”. Użyj danych, których używasz do logowania się w Profilu zaufanym.

2. Następnie: w prawym górnym rogu zobaczysz swoje dane i niebieską strzałkę. Rozwiń menu pod strzałką i wybierz „Profil zaufany”.

3. W Szczegółach profilu wybierz „Przedłuż ważność”.

4. Zobaczysz okno ze swoimi danymi kontaktowymi. Potwierdź je, lub edytuj, jeśli się zmieniły.

5. Otrzymasz SMS i e-mail z kodami autoryzacyjnymi. Wpisz je w odpowiednie pola i potwierdź.

Jeśli kody są prawidłowe, zobaczysz potwierdzenie przedłużenia ważności profilu zaufanego o kolejne 3 lata. Otrzymasz również e-mail z takim potwierdzeniem.

Jeżeli masz dodatkowe pytania zadzwoń do urzędu gminy pod nr (17) 242 82 65 wew. 142.



Mam motocykl i o niego dbam także zimą

Motocykl jaki jest - każdy wie. Ma dwa koła, silnik, kanapę do siedzenia i kierownicę. Pojemność motocykli zaczyna się od 125 cm, natomiast górną granicę trudno określić, ponieważ są ludzie, którzy budują motocykle wyposażone w silniki rodem z samochodów wyścigowych, a nawet ciężarówek. Motocykle możemy również klasyfikować biorąc pod uwagę wygląd, sposób siedzenia, a przede wszystkim przeznaczenie. Mamy tutaj motocykle turystyczne i adventure, sportowe, sportowo-turystyczne, typu enduro, nakedy, uniwersalne, customy, supermoto, choppersy i cruisery oraz klasyczne. Niezależnie jednak, jaki motocykl posiadamy, przychodzi koniec sezonu. Nie znaczy to, że musimy się całkowicie rozstać ze swoją maszyną. Czas zimowania możemy poświęcić na samodzielne zrobienie przeglądu motocykla. Wiadomo, że nic nie zastąpi fachowej wiedzy mechanika, ale pewne elementy serwisu możemy - a nawet powinniśmy - wykonać sami, aby zapewnić sobie bezpieczną jazdę na przyszłość. Czas poświęcony w okresie zimowym na serwis pojazdu pozwoli zaznajomić się z jego budową i rozmieszczeniem ważnych dla motocykla podzespołów. W okresie letnim ta wiedza może się nam przydać w przypadku drobnej usterki na trasie. Jak wspominałem istnieje wiele typów oraz rodzajów motocykli, zatem do każdego z nich należy podchodzić indywidualnie, zwracając szczególną uwagę na zalecenia producenta.

Bez smarowania nie pojedziesz!

Podstawowa zasada, o której każdy powinien pamiętać. Prawidłowe czyszczenie oraz konserwacja łańcucha i linek w motocyklu potrafi znacznie wydłużyć ich żywotność. W teorii łańcuch powinien być smarowany co 300 - 400 km, bądź po każdej jeździe w deszczu. Zależy to od drogi i warunków, w jakich się poruszamy. W przypadku motocykli cross lub en-

duro zwykle smarowanie odbywa się po każdej wyprawie w teren, bo i tak wcześniej należy umyć motocykl. Wykorzystać tutaj możemy smar w spray-u lub tradycyjny „w pędzelku”. Istnieje też możliwość zastosowania tzw. olejarek, które w sposób automatyczny zapewniają smarowanie łańcucha. Oprócz łańcucha warto zadbać o wszelkie linki stalowe (np. ssanie, rol-gaz, sprzęgło, linki hamulcowe) w naszym motocyklu. Sprawdzamy kondycję pancerza oraz stan samych linek - czy nie nastąpiło ich strzępienie, co można wyczuć poprzez cięższą pracę np. sprzęgła. Samo smarowanie linek nie sprawia problemu. Można do tego celu wykorzystać specjalny przyrząd do smarowania linek motocyklowych, spray lub smar do smarowania linek. Wiele motocykli zamiast tradycyjnych linek posiada układ hydrauliczny, za pomocą którego sterujemy pracą sprzęgła i hamulców. Należy pamiętać, że układy te wykorzystują płyn hamulcowy. Płyn hamulcowy w motocyklu to ciecz higroskopijna. Oznacza to, że chłonie wodę z otoczenia, nawet wydawałoby się w szczelnym układzie. Zawodniony płyn hamulcowy traci swój podstawowy parametr - wysoką, sięgającą ponad 200°C, temperaturę wrzenia. Właściwy dla danego motocykla i danego obwodu rodzaj płynu hamulcowego zawsze podany jest w instrukcji obsługi. Zazwyczaj ta informacja widnieje także na zbiorniczkach tej cieczy, a zalecany interwał wymiany to 2 lata.

Prawidłowy naciąg łańcucha.

Źle naciągnięty łańcuch stanowi poważne zagrożenie dla naszego bezpieczeństwa, a nawet życia. Aby sprawdzić naciąg, postaw najpierw motocykl na stopce centralnej lub na stojaku tylnego koła. Następnie na połowie długości łańcucha (między tylną, a przednią zębatką) zmierz naciąg, podnosząc łańcuch palcem. Każdy motocykl ma odpowiednio określony

luz łańcucha wyznaczony przez producenta - zazwyczaj jest to około 2,5 cm - 3 cm.

W części motocykli do przeniesienia napędu na tylne koło służy pas napędowy. W takim przypadku do sprawdzenia prawidłowego naciągu należy posłużyć się specjalnym przyrządem pomiarowym, badającym siłę ugięcia pasa na określonym odcinku. Nie posiadając takiego przyrządu niewskazane jest samodzielne regulowanie. Napinanie paska może prowadzić do jego rozciągania i uszkodzenia.

Wymiana oleju i filtrów.

Producenci w zależności od typu motocykla zalecają wymianę oleju co 6000 lub czasem 12000 kilometrów. Książka serwisowa powinna to precyzować. Część motocyklistów wymienia olej, odstawiając maszynę na zimę do garażu. Argumentują to tym, że zużyty olej silnikowy zawiera np. resztki paliwa czy złoży, które osiadają na tłokach i mogą powodować problemy z kompresją. Z kolei druga szkoła mówi o tym, aby wymieniać olej na początku sezonu. Jeżeli motocykl stoi w pomieszczeniu, w którym występują wahania temperatury, dochodzi do skraplania pary wodnej na zimnych elementach silnika. To zaś powoduje rozrzedzenie oleju, a tym samym utratę jego właściwości. Należy pamiętać o doborze odpowiedniego oleju do rodzaju naszego motocykla. Wymieniając olej należy również wymienić filtr oleju. Poziom oleju powinien być regularnie kontrolowany w trakcie sezonu. Jak to zrobić? Należy ustawić motocykl w pozycji pionowej i popatrzeć na okienko kontrolne w obudowie silnika - prawidłowy poziom znajduje się w jego połowie. W innych motocyklach poziom oleju sprawdza się na bagnecie - tutaj również prawidłowy poziom oleju znajduje się na środku wyznaczonej skali. W przypadku sprawdzania poziomu oleju na bagnecie warto wcześniej zapoznać się z instrukcją

obsługi motocykla, w niektórych stan oleju sprawdzamy na zakręconym bagnie, a w części na niezakręconym.

Wymiana płynu chłodniczego

Czynność przeznaczona dla motocykli z układem chłodzenia cieczą. Płyn chłodniczy wymieniamy lub uzupełniamy w każdym pojeździe mechanicznym, w tym i w motocyklu, tylko przy zimnym silniku. Gdy odkręcamy korek wlewu płynu przy gorącym silniku, narażamy się na poparzenie. Płyn należy wymieniać regularnie, zazwyczaj co dwa sezony. Przed wymianą należy pozbyć się starego płynu. W tym celu należy na rurce układu chłodzenia pod silnikiem znaleźć śrubę. Pod to miejsce podstawiamy pojemnik, do którego po odkręceniu śruby spłynie cały płyn. Na koniec warto jeszcze potrząsnąć motocyklem i zacisnąć węże układu chłodniczego – wtedy pozbędziemy się resztek płynu. Po oczyszczeniu i zakręceniu śruby spustowej, powoli do pełna wlewamy świeży płyn chłodniczy. To samo robimy przy zbiorniczku rezerwowym. Odczekujemy kilka minut i uruchamiamy silnik. Wyłączamy, sprawdzamy poziom płynu i w razie braków, ponownie go uzupełniamy.

Wymiana filtra powietrza

Nowy filtr zapewni nam dostarczenie do mieszanki powietrza oczyszczonego o wszelkie pyłki i inne nieczystości. Usprawni to pracę silnika oraz czasami znacznie poprawi spalanie i osiągi motocykla. Zalecana wymiana w motocyklach szosowych to średnio co 10 000 km. W motocyklach offroadowych nawet co 500 km. W zależności od rodzaju motocykla występują różnego rodzaju filtry powietrza. Należy zawsze stosować filtr dedykowany do pojazdu, jaki posiadamy. W zasadzie istnieją dwa rodzaje materiału, z jakiego wykonywany jest filtr powietrza do motoru. Pierwszy z nich to filtr gąbkowy, drugi to filtr papierowy. W przypadku pierwszego stwierdzenia dużego zanieczyszczenia wystarczy odpo-

wiednie mycie, a w drugim przypadku należy wymienić go na nowy. Należy tu wspomnieć, że istnieją odpowiedniki filtrów papierowych, które można myć, a po wysuszeniu należy je nawilżyć specjalnym dedykowanym olejem.

Opony

Wymiana opon w motocyklu jest ważnym tematem dla każdego motocyklisty. Jak często należy wymieniać opony zależy od wielu czynników. Zaleca się wymianę co 3 - 5 lat lub wcześniej, gdy pokona się ok. 12 000 do 15 000 kilometrów. Jednakże, jeśli motocykl jest używany często lub brał udział w trudnych warunkach, takich jak jazda po dziurawych lub na nieutwardzonych drogach, opony mogą się szybciej zużywać i należy je wymienić wcześniej. Kiedy opony w motocyklu wymienić z powodu zużycia? Kiedy zużycie bieżnika osiągnie granicę ustawioną przez producenta jaką minimalną. Zazwyczaj granica ta wynosi około 1,6 mm głębokości bieżnika. Istnieje wiele czynników, które wpływają na zużycie opon w motocyklu. Oto kilka z nich:

- styl jazdy: jazda agresywna, częste przyspieszanie i hamowanie, a także częste skręcanie,
- warunki atmosferyczne: temperatury powyżej 40 stopni Celsjusza oraz opady deszczu,
- ciężar/waga motocykla
- stan dróg: jazda po dziurawych drogach lub drogach z dużymi nie-

równościami,

- jakość opon: opony o niższej jakości lub z ubogim bieżnikiem mogą się szybciej zużywać.

Jedno jest pewne - bezpieczeństwo motocyklisty zależy w dużej mierze od opon - nie warto na nich oszczędzać.

Poza wyżej wymienionymi pracami, na własną rękę możemy także wyrównać ciśnienie w oponach, wymienić niedziałające żarówki lub kilka innych nieco bardziej skomplikowanych rzeczy, jak np. wymiana klocków hamulcowych i odpowietrzanie układu paliwowego. Wszystko zależy od zaangażowania, cierpliwości oraz umiejętności motocyklisty. Przy każdym ruchu należy pamiętać, aby stosować się do zaleceń producenta, używać produktów dedykowanych naszej maszynie oraz nie pominąć regularności wykonywania prac serwisowych.

Ten sezon już dobiegł końca, wszystkim motocyklistom w imieniu klubu dziękuję za wiele wspaniałych wyjazdów i spotkań. Cieszę się, że mogliśmy razem spędzić kolejny sezon na wielu niepowtarzalnych i niezwykłych trasach. Jest nas coraz więcej, co bardzo cieszy. Na co dzień, korzystając z motocykla pamiętajmy o rozwadze i odpowiedzialności za siebie i innych użytkowników dróg. Do zobaczenia na drogach w następnym sezonie.

Leżajski Klub Motocyklowy WEHIKUŁ

Andrzej „ANDI” Klecha
Sekretarz Klubu





Kierowco wymieniasz opony?

Pamiętaj o zasadzie 3P

Zasada 3P to:

1. Porządne opony: to opony nieużywane, od znanych i renomowanych producentów, zapewniające odpowiednią przyczepność i drogę hamowania.

2. Profesjonalny serwis: korzystaj ze sprawdzonych warsztatów, nie kieruj się tylko i wyłącznie ceną wymiany opon, ale również opiniami klientów o warsztacie.

3. Prawidłowe ciśnienie: wysokość ciśnienia producent podaje najczęściej na wewnętrznej, dolnej części środkowego lewego słupa lub drzwi kierowcy. Informacja taka znajduje się również na wewnętrznej stronie korka wlewu paliwa. Ciśnienie powinno być mierzone raz w miesiącu. W tym miejscu warto dodać, że niedopompowane o 0,5 bara opony są o 3dB głośniejsze i wydłużają drogę hamowania nawet o 4 metry. Auto spala więcej paliwa i łatwiej można uszkodzić taką oponę jadąc na dziurze w drodze lub na krawężniku.

Zwracaj uwagę na oznaczenia na oponach

Nie ma książkowej, zawsze dobrej odpowiedzi na pytanie, kiedy zmienić opony. To zależy od wielu czynników.

Kierowca musi zachować zdrowy rozsądek. Jeśli temperatura powietrza spadnie poniżej 7 stopni to należy wymienić opony na zimowe. Bieżnik opony zimowej powinien wynosić nie mniej niż 3 mm. Nie sugerujemy się tym, że przepisy dopuszczają minimalną głębokość bieżnika na poziomie 1,6 mm. W normalnej eksploatacji taka głębokość bieżnika nie zapewnia minimum bezpieczeństwa podczas jazdy. Pamiętajmy, że sama grubość bieżnika to tylko jeden z parametrów. Na właściwości jezdne i bezpieczeństwo na drodze ma również wpływ wiek opony. Nawet pięcioletnia opona zimowa może nadawać się tylko do wymiany, mimo że grubość jej bieżnika wynosi 5 mm. O tym jaką mamy oponę, możemy dowiedzieć się z informacji znajdujących się na bocznej ścianie każdej opony. Znajdziemy tam informacje o producencie, rozmiarze opony i okresie produkcji ogumienia. Kluczowe są cztery ostatnie cyfry. Pierwsze dwie to tydzień produkcji, dwie kolejne to rok produkcji opony. Zwracajmy na to uwagę.



Piesi i rowerzyści - mamy jesień, zadbajcie o swoje bezpieczeństwo na drodze

Na naszych gminnych i powiatowych drogach ciągle spotykamy dzieci i młodzież jeżdżącą rowerami bez kasku i bez jakichkolwiek elementów odblaskowych. Takie zachowania są nieodpowiedzialne i bardzo lekkomyślne. Dodatkowo mamy już jesień, a co za tym idzie, coraz krótsze i bardziej pochmurne dni. Apelujemy w tym miejscu do rodziców. Zadbajmy o to, by nasze dzieci idąc do szkoły, miały na sobie odblaski lub kamizelkę, dzięki którym będą bardziej widoczne na drogach. Sprawdźmy czy nasze dzieci jeżdżące rowerem posiadają sprawne światła, elementy odblaskowe, hamulce i dzwonek. Wszystkie te elementy mogą uratować życie i zdrowie naszych pociech. Przypominamy, że po zmroku bez odblasków, jesteśmy zupełnie niewidoczni i stwarzamy ogromne zagrożenie na drodze. To samo dotyczy wszystkich osób jeżdżących i udających się wieczorami na nabożeństwa do naszych kościołów.

Rodzicu, jeżeli zależy Ci na zdrowiu i życiu Twojego dziecka sprawdź stan techniczny jego roweru. Jeżeli nie posiada świateł, zamontuj mu je.

Apel do rowerzystów i pieszych! Pamiętaj o zasadzie ograniczonego zaufania na drodze. Nie przechodź i nie przejeżdżaj przez jezdnie bezmyślnie, uważając, że masz pierwszeństwo przed pojazdem. Może być tak, że kierowca jedzie zamyślony, pod wpływem alkoholu lub ma rozproszoną uwagę rozmawiając np. przez telefon. Nie zauważy Ciebie i za późno naciśnie hamulec, a Ty możesz stracić życie. Patrz i rozglądaj się na prawo i lewo wchodząc na jezdnię, nawet w miejscu oznaczonym pasami, czy mając zielone światło. Noś elementy odblaskowe dla własnego bezpieczeństwa o zmroku, w nocy i w dzień.



NOŚ ODBLASKI
KAMIZELKĘ ODBLASKOWĄ
A BĘDZIESZ WIDOCZNY NA DRODZE



Kilka słów o zdrowiu

Ustawodawca mówi „STOP” energetykom

Wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego, 1 września został wprowadzony zakaz sprzedaży napojów energetycznych dzieciom i młodzieży do 18 roku życia.

Popularne energetyki to bezalkoholowe napoje, zazwyczaj gazowane, zawierające duże ilości kofeiny i cukru. W zależności od producenta skład napojów energetyzujących jest przeróżny, najczęściej dodawanymi składnikami są także: guarana, tauryna, witaminy z grupy B, różne zioła (np. żeń-szeń). Napoje te są bardzo popularne wśród młodzieży, niestety coraz częściej sięgają po nie również dzieci. Energetyków nie powinny pić dzieci i młodzież oraz kobiety w ciąży. Składniki zawarte w tych napojach mogą mieć bardzo szkodliwy wpływ na zdrowie dzieci. Kofeina ma działanie psychoaktywne. Wzrost jej spożycia przez dzieci może powodować zmiany nastroju, rozdrażnienie, niepokój, a spożycie dużych ilości powoduje wzrost ciśnienia tętniczego krwi. Ponadto negatywnie wpływa na gospodarkę wapniową, co może powodować zaburzenia w procesie tworzenia kości. Duże spożycie kofeiny może również wpływać na długość i jakość snu dzieci. Grupą szczególnego ryzyka są dzieci z cukrzycą, chorobami sercowo - naczyniowymi, chorobami nerek, wątroby, nadczynnością tarczycy oraz niestabilnie emocjonalnie. **Regularne spożywanie energetyków może prowadzić do chronicznego odwodnienia, które z kolei może powodować szereg problemów zdrowotnych, w tym kamienie nerkowe czy uszkodzenia zębów. Nerki, wątroba i mózg po spożyciu energetyków pracują jak w stanie silnego stresu, co jeżeli trwa zbyt długo, może uszkadzać te narządy.**

Leki i grejfrut - niebezpieczne połączenie

Grejfrut to niezwykle zdrowy owoc, zawierający cenne witaminy, składniki mineralne i przeciwutleniacze. Wchodzi on jednak niestety w interakcje z niektórymi lekami. W większości przypadków grejfrut zwiększa stężenie leku we krwi, a w niektórych może obniżać jego skuteczność.

Przy jakich lekach unikać grejfruta?

- leki obniżające poziom cholesterolu (statyny),
- leki na ciśnienie krwi i choroby serca,
- leki zapobiegające zakrzepom krwi (warfaryna),
- leki przeciwłukowe (buspiron),
- leki przeciwhistaminowe (feksofenadyna)
- leki przeciwplatekcyjne (klopidogrel, tikagrelor),
- leki immunosupresyjne,

Osoby zażywające leki na wyżej wymienione kategorie schorzeń powinny unikać spożywania grejfruta w różnej postaci co najmniej 4 godziny przed i 4 godziny po przyjęciu leku.

Dodatki „E” do żywności - ściągą dla każdego. Część II

bezpieczny	lepiej nie	niebezpieczny
E 341	E 412	E 459
E 343	E 413	E 460
E 350	E 414	E 461
E 351	E 415	E 463
E 352	E 416	E 464
E 353	E 417	E 465
E 354	E 418	E 466
E 355	E 420	E 468
E 356	E 421	E 469
E 357	E 422	E 470a
E 363	E 425	E 470b
E 380	E 431	E 471
E 385	E 432	E 472a
E 400	E 433	E 472b
E 401	E 434	E 472c
E 402	E 435	E 472d
E 403	E 436	E 472e
E 404	E 440	E 472f
E 405	E 442	E 473
E 406	E 444	E 474
E 407	E 450	E 475
E 407a	E 451	E 476
E 410	E 452	E 477
		E 479b
		E 481
		E 482
		E 483
		E 491
		E 492
		E 493
		E 494
		E 500
		E 501
		E 503
		E 504
		E 507
		E 508
		E 509
		E 511
		E 512
		E 513
		E 514
		E 515
		E 516
		E 517
		E 520

Spanie z telefonem - niebezpieczne dla naszego zdrowia

Ciągłe przebywanie w pobliżu telefonu wpływa negatywnie na jakość wypoczynku, gdyż podobnie jak inne urządzenia elektroniczne emituje fale i niebieskie światło. Mózg produkuje mniejsze ilości hormonów odpowiedzialnych za zasypianie. Telefon lepiej położyć z dala od łóżka jeszcze z jednego powodu. Przychodzące wiadomości i wibracje telefonu mogą nas wybudzać. W żadnym wypadku nie należy chować aktywnego telefonu pod poduszką, szczególnie kiedy aparat jest jednocześnie podłączony do ładowarki. Przeladowana bateria może ulec przegrzaniu i wybuchnąć. Istnieje również ryzyko zapalenia się telefonu lub ładowarki, co spowodować może poparzenia twarzy i ciała śpiącej osoby.

Często mówi się też o tym, że spanie z telefonem może przyczyniać się do powstawania nowotworów mózgu z powodu emitowania przez telefon fal elektromagnetycznych. Ta zależność nie została dotychczas sprecyzowana, ale sama Światowa Organizacja Zdrowia zaleca ostrożność w zostawianiu telefonu przy głowie w czasie snu.

**PROFILAKTYKA ratuje życie!**

Rak piersi u kobiet jest najczęściej występującym nowotworem i najczęstszą przyczyną śmierci. W Polsce co roku diagnozę raka piersi słyszy ponad 22 tysiące kobiet, a 5 - 10 proc. z tych przypadków to nowotwory w zaawansowanym stadium.

Jak są czynniki ryzyka rozwoju raka piersi?

- **pleć** – większość przypadków raka piersi występuje wśród kobiet. Rak piersi w populacji mężczyzn to zaledwie 1% wszystkich zachorowań na ten rodzaj nowotworu,
- **wiek** – najwięcej zachorowań występuje wśród kobiet po 50 roku życia,
- **obciążenie genetyczne** – zwiększone ryzyko wystąpienia raka piersi związane jest zwykle z mutacjami w genach BRCA1 i BRCA2. Występują one u około 3-5% kobiet,
- **czynniki hormonalne** - wieloletnie stosowanie hormonalnej terapii zastępczej w przebiegu menopauzy,
- **nadwaga i otyłość,**
- **mała aktywność fizyczna,**
- **regularne i częste spożywanie alkoholu,**
- **częste spożywanie pokarmów bogatych w tłuszcze nasycone.**

Nadal zbyt mało kobiet ma świadomość, że wykrycie choroby we wczesnym stadium to szansa na wyleczenie i szansa na życie. **Aby szybko wykryć chorobę niezbędna jest systematyczna profilaktyka!**

Kobieto - żono, matko, badaj się!

- **USG piersi** co najmniej raz w roku
- **mammografia** co 2 lata od 50 do 69 r.ż.
- **samobadanie piersi** raz w miesiącu
- **badanie mutacji genu BRCA1 i BRCA2** - jeśli w rodzinie były przypadki raka piersi

Ważne! Od 1 listopada mamografię bezpłatnie i bez skierowania będą mogły wykonać kobiety w wieku od 45 do 74 lat.

Na równi z profilaktyką ważne jest zapobieganie. Stosuj odpowiednio zbilansowaną i urozmaiconą dietę (produkty pełnoziarniste, owoce i warzywa, dobrej jakości białko i tłuszcze). Pij odpowiednią ilość wody (minimum to 30 ml na 1 kg masy ciała). Ćwicz, spaceruj, biegaj, wysypiaj się i unikaj stresu. Niby tak niewiele, a tak dużo możesz zrobić dla swojego organizmu.

Słowa, które pomogą rozpoznać depresję

Depresja należy do najpowszechniejszych zaburzeń psychicznych na świecie. Choroba ta zaburza postrzeganie siebie i świata oraz negatywnie oddziałuje na relacje międzyludzkie.

Nieleczona depresja jest bardzo niebezpieczna, ponieważ prowadzi do występowania myśli, a także czynów samobójczych. Naukowcy i specjaliści udowodnili, że słuchając uważnie co mówi bliska nam osoba, możemy rozpoznać u niej depresję. Istnieją zwroty, które w porę dostrzeżone mogą ułatwić zdiagnozowanie tej podstępnej choroby.

Osoby chorujące na depresję:

- częściej, niż zdrowi używają określeń negatywnych i pesymistycznych, takich jak: „samotny”, „niešťęśliwy”.
- nadużywają słów odnoszących się do absolutu, takich jak „zawsze”, „stale”, „nic”, „całkowicie”.
- przedstawiają czarno - biały obraz świata, widzą tylko skrajności, bez dostrzegania szarości czyli stanów pośrednich.
- mają skłonność do częstego używania zaimków w pierwszej osobie liczby pojedynczej „ja” i „mnie”, a rzadziej używają zaimków „ty”, „on”, „ona”. Świadczy to o tym, że osoby chorujące na depresję są skupione na sobie, oraz mniej zainteresowane sprawami i problemami innych.

Specyficzne wypowiedzi osób choru-



jących na depresję często występują wspólnie z nietypowymi zachowaniami jak np:

- unikanie kontaktów z innymi ludźmi,
- stosowanie ograniczonego zasobu słów w rozmowie z innymi,
- pobudzenie psychoruchowe,
- beśsenność lub utrudnione wstawanie z łóżka,
- spowolnienie ruchowe,
- sięganie po używki,
- zaburzenia odżywiania,
- zawroty głowy, omdlenia, przyspieszona akcja serca,
- lęki, fobie i natręctwa,
- ból różnych części ciała z niewiadomych przyczyn.

Jeżeli dostrzegasz, że Ty lub ktoś z twoich bliskich choruje na depresję nie ignoruj objawów i reaguj.

Każda osoba z objawami depresji może zgłosić się do lekarza rodzinnego, poradni psychologicznej lub psychiatrycznej.

WAŻNE TELEFONY

1. **Poradnia Psychologiczna - Pedagogiczna w Leżajsku - 17 242 07 99**
2. **Poradnia Zdrowia Psychicznego w Leżajsku - 17 240 49 41**
3. **Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży w Leżajsku - 17 240 61 92**
4. **Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży - 116 111**
5. **Telefon Zaufania dla Rodziców i Nauczycieli - 800 100 100**



Kilka słów o zaburzeniach odżywiania

Z badań wynika, że coraz więcej osób zmagają się z anoreksją, bulimią, kompulsywnym objadaniem się czy otyłością. Te zaburzenia dotyczą coraz młodsze osoby, nawet kilkuletnie dzieci. Problem ten staje się coraz bardziej powszechny, a brakuje specjalistów i ośrodków leczenia tych schorzeń. Warto przy tym wspomnieć, że proces leczenia jest w tym wypadku długotrwały i wymaga współpracy specjalistów z dziedziny psychologii, psychoterapii, dietetyki, psychiatrii, ginekologii, a nawet stomatologii.

Zaburzenia odżywiania to zaburzenia w głównej mierze psychiczne. Oddziałują na sferę fizyczną, psychiczną i społeczną człowieka. Nielezione prowadzą do skrajnego wyniszczenia organizmu, a nawet śmierci. Występują w każdym wieku, jednak najczęściej mają swój początek w okresie dojrzewania. Częściej występują wśród dziewczyn i młodych kobiet. Zmieniające się ciało dorastającej osoby, sprawia, że młody człowiek za bardzo koncentruje uwagę na własnym organizmie i jego funkcjonowaniu. Jeżeli dostrzega subiektywnie jakieś niedoskonałości własnego organizmu traci poczucie atrakcyjności. Obiektywnie osoba może być szczupłą, zadbaną w oczach osób trzecich, a sama czuć dyskomfort „przebywania we własnej skórze”. Zaburzeniom odżywiania sprzyjają media i przedstawiany przez nich obraz idealnej kobiety i mężczyzny, często na podstawie przeobrobionych, ulepszonych zdjęć mode-

lek i celebrytów. U odbiorcy takich obrazów pojawić się może obniżone poczucie własnej wartości, kształtowane i utrwalane przez wiele lat. Dlatego anoreksja i bulimia nie są określane jako choroby natury fizycznej, a psychicznej.

W procesie wychodzenia z choroby niezbędne jest zaangażowanie całej rodziny. U osoby dotkniętej schorzeniem potrzebne jest w pierwszej kolejności zbudowanie świadomości akceptacji i zrozumienia. To najdłuższy i najtrudniejszy etap leczenia.

Niepokojące objawy:

- spadek masy ciała jako skutek restrykcyjnych diet,
- nadmierna aktywność fizyczna przy jednoczesnym ograniczaniu się w jedzeniu posiłków,
- stosowanie środków przeczyszczających i doprowadzanie do wymiotów,
- odmawianie sobie spożywania regularnych posiłków w ciągu dnia,
- napadowe objadanie się,
- uboga dieta, sprowadzająca się do spożywania przetworzonej żywności typu fast - food.

Przyczyny psychiczne zaburzeń odżywiania:

- brak akceptacji własnego wyglądu,
- krytykowanie wyglądu przez rodzinę, rówieśników, kolegów i koleżanki w pracy,
- skupianie uwagi na swoim wyglądzie, idealizowanie na temat własnej sylwetki,
- niskie poczucie własnej wartości,
- depresja,
- uzależnienia,
- doświadczenie traumatycznych sytuacji życiowych (np. śmierć bliskiej osoby, molestowanie seksualne, mobbing).

Jeżeli uważasz, że ten problem może dotyczyć Ciebie, twojego dziecka lub osoby najbliższej podajemy nr tel. pod którymi możesz znaleźć pomoc.

Ważne numery

1. Telefon zaufania NFZ -

801 889 880 czynny codziennie w godz. 17:00 - 22:00.

2. Telefon zaufania dla osób uzależnionych od jedzenia (anoreksja, bulimia, nadwaga) - **(22) 632 08 82.**

Telefon czynny codziennie w godzinach 16:00 - 20:00.

3. Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży **116 111.**



ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W KONKURSIE ORGANIZOWANYM PRZEZ KRUS

Aby wziąć udział w konkursie należy zarejestrować się na stronie **www.bezpieczenstwo.krus.gov.pl** i wypełnić formularz rejestracyjny. Po zarejestrowaniu się uczestnik konkursu rozwiązuje test jednokrotnego wyboru złożony z 25 pytań. 50 laureatów, którzy zdobędą największą ilość punktów w najkrótszym czasie otrzyma nagrody rzeczowe o wartości ok. 600 zł brutto - myjki ciśnieniowe.

Konkurs trwa do 20 listopada 2023, do godziny 12:00. Więcej informacji o konkursie na stronie internetowej KRUS: **www.gov.pl/krus**



W tym roku najlepsi byli strażacy z OSP Laszczyny



W niedzielę, 17 września na stadionie sportowym LKS Grodziszcanka w Grodzisku Górnym odbyły się gminne zawody sportowo – pożarnicze jednostek OSP. W zawodach wystartowało łącznie 11 drużyn, w tym: 2 w grupie C (drużyny kobiece) i 9 w grupie A (drużyny męskie). Zawody rozegrano w dwóch konkurencjach: ćwiczenie bojowe i sztafeta pożarnicza 7 x 50 m z przeszkodami.

Zwycięzcami zawodów w grupie C została drużyna OSP Grodzisko Dolne. W grupie A zwyciężyła drużyna z jednostki OSP Laszczyny.

Poza konkurencją wystartowały również 4 młodzieżowe drużyny pożarnicze. W tej grupie najlepsza okazała się drużyna z OSP Laszczyny. Kolejne miejsca zajęły OSP Grodzisko Dolne chłopcy, OSP Grodzisko Dolne dziewczęta i OSP Grodzisko Górne.

Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwała komisja sędziowska

z Komendy Powiatowej PSP w Leżajsku.

*bryg. Wojciech Długosz,
KP PSP Leżajsk*

Dziękujemy wszystkim zawodnikom, którzy wzięli udział w zawodach, gratulujemy wyników i życzymy powodzenia w zawodach powiatowych,



które odbędą się w przyszłym roku.

Klasyfikacja generalna zawodów:

GRUPA C

- | | |
|----------------------|------------|
| 1. Grodzisko Dolne - | 127,58 pkt |
| 2. Wólka Grodziska - | 142,19 pkt |

GRUPA A

- | | |
|-------------------------|------------|
| 1. Laszczyny - | 101,17 pkt |
| 2. Grodzisko Dolne I - | 104,11 pkt |
| 3. Chodaczów - | 108,75 pkt |
| 4. Grodzisko Miasto - | 111,23 pkt |
| 5. Wólka Grodziska - | 117,57 pkt |
| 6. Grodzisko Górne - | 129,72 pkt |
| 7. Grodzisko Dolne II - | 130,23 pkt |
| 8. Zmysłówka - | 134,78 pkt |
| 9. Grodzisko Nowe - | 138,79 pkt |

*Zdjęcia: mł. bryg. Zbigniew Makut
KP PSP Leżajsk*



Co słyhać u naszych podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy

Relacja ze spartakiady

Organizatorami tegorocznej najważniejszej imprezy sportowej dla uczestników Środowiskowych Domów Samopomocy z województwa podkarpackiego była p. Ewa Leniart Wojewoda Podkarpacki, Starosta Powiatu Jasielskiego, Wójt Gminy Nowy Żmigród oraz Środowiskowy Dom Samopomocy w Nowym Żmigrodzie.

Spotkanie to odbyło się 14 września w Hali Sportowej w Nowym Żmigrodzie i uczestniczyło w nim ponad 60 ośrodków zajmujących się osobami z niepełnosprawnościami. Nasze Domy reprezentowali zawodnicy w składzie: Mariola Maczuga, Maciej Martula oraz Paweł Szal. Wzięli oni udział w czterech konkurencjach: strzał na bramkę, rzut piłką do kosza, tor przeszkód oraz rzut piłką lekarską.

Głównymi celami tego rodzaju wydarzeń jest popularyzacja sportu wśród osób z niepełnosprawnościami, zwiększenie ich aktywności ruchowej, promowanie zdrowego spędzania czasu wolnego, pokonywanie barier i swoich słabości oraz wspólna integracja poszczególnych placówek. Pani Jolanta Sawicka – Wicewojewoda Podkarpacki

podsumowała zawody słowami, które na długo zapadną w naszej pamięci: „Chciałabym, żebyście Państwo pamiętali, że nic nie jest tak ważne jak własna satysfakcja, własne dążenie do celu i realizowanie swoich marzeń.”

Zwieńczeniem rywalizacji było wręczenie pamiątkowych medali, pucharów, dyplomów i upominków.



Podopieczni na rajdzie rowerowym

Promując aktywne spędzanie czasu wolnego 20 września nasi uczestnicy wybrali się na VII Rajd Rowerowy Szówsko - Radawa, którego organizatorem było Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencją Koło w Jarosławiu i Środowiskowy Dom Samopomocy PERSON Koło w Jarosławiu.

Rajd obejmował przejazd rowerami Szówsko – Łapajówka – Radawa (trasa ok. 17 km). Podczas imprezy nie zabrakło poczęstunku, gdzie można było skosztować kielbasy z grilla i słodkich wypieków oraz wspólnej zabawy tanecznej. Celem rajdu było zwiększenie możliwości niezależnego życia przez osoby z niepełnosprawnościami poprzez promo-

wanie aktywności fizycznej w duchu fair play oraz budowanie relacji z lokalną społecznością.



Wyjazd do Bazyliki oo. Bernardynów w Leżajsku

W dniu 22 września nasi uczestnicy wraz z terapeutami wybrali się do Leżajska do Franciszkańskiego Ośrodka Kultury na film dokumentalny pt. „Ulmowie. Błogosławiona rodzina”, który opowiada historię niemieckiej zbrodni na rodzinie z podkarpackiej wsi Markowa. Cała rodzina straciła życie za ukrywanie Żydów podczas II wojny światowej. Ekranizacja filmu zbiegła się w czasie z beatyfikacją małżeństwa Ulmów oraz ich siedmiorga dzieci, w tym jednego nienarodzonego. Po filmie uczestnicy wybrali się do pobliskiego Domu Pielgrzyma na pyszny obiad, w trakcie którego mogli wspólnie porozmawiać i wymienić się spostrzeżeniami nt. obejrzanego dokumen-

tu. Kolejnym punktem wycieczki było zwiedzanie Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku. Wspólna modlitwa, wysłuchanie historii powstania kościoła i klasztoru oo. Bernardynów. Podopieczni mieli możliwość zobaczenia wspaniałych barokowych organów – jednych z największych w Europie co wzbudziło w nich wiele pozytywnych emocji.

Ostatnim punktem wycieczki było zwiedzanie muzeum klasztoru, gdzie uczestnicy mogli podziwiać dzieła sztuki sakralnej: piękne obrazy, ornaty, naczynia liturgiczne i rzeźby. W osobnym pomieszczeniu były pamiątki po św. Janie z Dukli, portrety sarmackie i przedmioty sztuki sta-



ropolskiej. Duże zainteresowanie wzbudziły egzotyczne przedmioty przywiezione z krajów misyjnych. Wszyscy z ogromną ciekawością słuchali i zadawali pytania ojcu przewodnikowi. Wszyscy uczestnicy zachwyceni byli zgromadzonymi zabytkami.

W podziękowaniu za możliwość odwiedzenia Leżajskiej Bazyliki – jedna z naszych terapeutek – Ewa Miller namalowała przepiękny obraz Matki Bożej Leżajskiej, który został przekazany wspólnocie zakonnej klasztoru leżajskiego.



Podopieczni na Przeglądzie Twórczości Artystycznej

W dniu 21 września po raz 19 odbyło się spotkanie integracyjne, pod nazwą XIX Przegląd Twórczości Artystycznej Środowiskowych Domów Samopomocy z Województwa Podkarpackiego. W Tarnobrzegu zaprezentowali się przedstawiciele 50 ośrodków z naszego województwa. Ponadto tegorocznej edycji towarzyszyły obchody jubileuszu 25 - lecia istnienia Środowiskowego Domu Samopomocy w Tarnobrzegu.

Formuła przeglądu przyjęła formę prezentacji wspólnych. Nasi uczestnicy połączyli swoje siły aż z 5 ośrodkami, mianowicie z: Środowiskowym Domem Samopomocy w Zalesiu, w Łapajówce, w Łańcucie, w Rakszawie i w Gaci. Pozwoliło to na zawarcie nowych znajomości, pogłębianie wzajemnych relacji, wspólną integrację oraz ciekawą wymianę doświadczeń, zarówno między uczestnikami, jak i pracownikami wymienionych placówek. Repertuarem jaki wybraliśmy na występ była „podróż do krajiny piękna...”. Inspiracją była interpretacja piosenki „Baśka” zespołu Wilki i pokazanie, że każda kobieta może i

powinna czuć się piękna. Na scenie zaprezentowali się uczestnicy w roli modelek, jury, wokalisty i reżysera. Występom artystycznym towarzyszyła wystawa prac plastycznych i rękodzielniczych wykonanych przez uczestników imprezy oraz konkurs literacki.

Nadrzędnym celem przeglądu była promocja twórczości, talentów, pasji i wspieranie inicjatyw twórczych osób z niepełnosprawnościami. Pokazanie sztuki, jako jednej z formy rehabilitacji społecznej oraz realizacja idei partnerstwa na rzecz środowiska osób niepełnosprawnych. Bardzo ważnym aspektem była również integracja, czy wypracowanie postaw prospołecznych, otwartości, tolerancji, akceptacji, szacunku, życzliwości i psychoedukacja otoczenia społecznego, w tym uwrażliwienie na potrzeby osób niepełnosprawnych, niwelowanie krzywdzących stereotypów społecznych, promocja pozytywnych wzorców zachowania.

Jeszcze raz gratulujemy wszystkim uczestnikom ciekawych występów i pięknych wystaw prac rękodzielniczych.



Pierwszy Turniej Piłki Nożnej „Mamusiek” na naszym stadionie za nami

W sobotę, 7 października na stadionie LKS Grodziszczanka w Grodzisku Górnym odbył się turniej piłki nożnej kobiet w kategorii „Mamuśki”. Wójt Gminy Grodzisko Dolne p. Jacek Chmura objął to wydarzenie Honorowym Patronatem. To pierwsze tego typu wydarzenie na naszym stadionie. Liga „Mamusiek” na Podkarpaciu dopiero raczkuje i mamy nadzieję, że będzie sukcesywnie się rozrastać. Jednym z głównych inicjatorów ligi jest nasz lokalny, niestrudzony pasjonat i propagator piłki nożnej p. Józef Miś. Warto przy tej okazji dodać, że jest on również trenerem naszych „Mamusiek”. W turnieju do rywalizacji przystąpiło 8 drużyn z całego woj. podkarpackiego: WKS Kurzyna, Orlik Rudnik n/Sanem, Beniaminek Krosno, Sokół Kolbuszowa Dolna, Resovia Rzeszów, Orlik Przemyśl, Aktiv Pro Rymanów i miejscowe mamuśki Grodziszczanka Grodzisko Dolne.

Zawodniczki z humorem i uśmiechem na ustach rozgrywały kolejne mecze. Po kilkugodzinnej rywalizacji zwyciężyła drużyna Sokół Kolbuszowa Dolna,

natomiast gospodynie turnieju zajęły 4 miejsce. Puchary i pamiątkowe medale zawodniczkom wręczył Sekretarz

Gminy p. Adam Chmura. Wszystkim uczestnikom turnieju gratulujemy.



Drużyna „Mamuśki” Grodziszczanka Grodzisko Dolne



Pamiątkowe zdjęcie wszystkich drużyn biorących udział w turnieju

Odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Danie wspólnych chwil”

W dniu 18 października w Ośrodku Kultury w Grodzisku Dolnym odbyło się pełne radości drugie spotkanie Seniorów z Fundacją Biedronka. Spotkanie to było wyjątkowe z uwagi na rekordową frekwencję, najwyższą od początku naszych spotkań. Wśród gości, którzy dołączyli do nas na tym wydarzeniu byli nie tylko seniorzy, ale także wiele szanowanych osób z naszej społeczności. Gościliśmy Ojca Zdzisława Grada – misjonarza z Madagaskaru, Pana Kazimierza Stępnika, Panią Monikę Czop – kierownika ODR w Leżajsku oraz Urszulę Młynarską – specjalistę ODR w Leżajsku, radnych powiatu leżajskiego Panów Romana Matuszka i Józefa Majkuta. Zadbałyśmy, aby nikt nie pozostał głodny. Panie z KGW Grodzisko Dolne przygotowały bogate menu, które obejmowało różne sałatki, bigos cygański, śledzie, galaretki, przepyszne ciasta oraz napoje.

Oprawę muzyczną zapewnił zespół muzyczny Pana Wojciecha Wołowca. Atmosferę podgrzewały przyśpiewki biesiadne, które wywołały uśmiech na twarzach wszystkich obecnych. Ten dzień był pełen uśmiechu, śpiewu, przeżycia duchowego oraz świetnej zabawy.



**Danie
Wspólnych
Chwil**

**Fundacja
Biedronki**



ErasmusDays 2023 w Zespole Szkół w Grodzisku Dolnym

Nasza szkoła od kilku lat realizuje projekty w ramach programu Erasmus+. Wysłała nauczycieli i uczniów w świat, a tym samym otwiera się na nowe doświadczenia, umiejętności i wiedzę. W ostatnim roku szkolnym było to aż 3 projekty: „Szkoła przyszłości”, „Robotyczna szkoła humanistów”, a także projekt w ramach akredytacji programu Erasmus+. Każdy projekt i każde spotkanie międzynarodowe to określone rezultaty, które udało się osiągnąć i wypracować. Włączenie się szkoły w świętowanie #ErasmusDays dało możliwość pochwalenia się na arenie ogólnoswiatowej osiągnięciami, a także zrealizowanymi inicjatywami. 9 października zostało zorganizowane wydarzenie „Techniczny i humanistyczny wymiar Europy – gry i zabawy, pokazy”. Nauczyciele zaangażowani w projekty zaproponowali różne aktywności pokazujące korzyści płynące z programu Erasmus+, aby zachęcić młodzież do nauki języka angielskiego, zdobywania wiedzy na temat krajów europejskich, rozwoju w zakresie robotyki, programowania, TIK, działań artystycznych, a przede wszystkim przełamania barier ograniczających spełnienie swoich marzeń. Działania podzielone zostały na 3 bloki tematyczne. Pierwszy blok to zespołowa rywalizacja klas 5 - 8 dotycząca wiedzy o krajach europejskich, a szczególnie naszych partnerów zagranicznych, czyli Hiszpanii, Włoch, Bułgarii i Litwy. Pytania i zadania to było nie lada wyzwanie. Uczniowie rozpoznawali flagi, język, w jakim są wykonywane piosenki, symbole, a największą frajdę sprawiły im ciekawostki, a także konkurencja prawda – fałsz i quiz. Emocje towarzyszyły wszystkim do końca. Gratulacje dla szóstoklasistów za zajęcia I miejsca. Drugi blok odbywał się pod hasłem: „Europejski wymiar robotyki”. Zostały zorganizowane robotyczne grupy interaktywne, czyli pokazy i stanowiska robotyczne aktywizujące dzieci opierające się na wiedzy zdobytej podczas kontaktów międzynarodowych. Moderatorami byli uczniowie klas starszych, a uczestnikami

wszystkie dzieci z klas I - III. Młodzi robotycy przygotowali mnóstwo atrakcji i ciekawych zadań z zakresu robotyki i programowania. Uczestnicy tej części wydarzenia zostali podzieleni na grupy, dzięki czemu mieli możliwość nie tylko podejścia do każdego stanowiska, ale przede wszystkim działania, a naprawdę było co robić. Przygotowane stanowiska: mBot grający w piłkę nożną sterowany z laptopa za pomocą kodu; labirynt z myszką, którą trzeba tak zaprogramować, aby pokonała trasę w celu zdobycia sera; nauka programowania z robotem Botley, a także robotem śledzącym linię; pokaz robota spychającego surowiec o ograniczonej przestrzeni, a także robota wykorzystującego czujnik ultrasoniczny w celu omijania przeszkód; zaprezentowanie sposobu produkowania prądu - wiatrak imitujący turbinę powietrzną. Odbyła się też krótka lekcja wprowadzająca w świat robotyki. W tym dniu nasza szkoła stała się europejskim centrum robotyki, w którym nasi uczniowie mieli możliwość być ekspertami i studentami. Trzeci element tego dnia to prezentacja efektów projektu matematycznego, czyli wystawa plakatów dotyczących międzynarodowego postrzegania matematyki. Nie zabrakło czworokątów, trójkątów, kół, czytania równań, zbiorów liczbowych, działań matematycznych, potęg i pierwiastków po angielsku. #ErasmusDays 2023 w naszej szkole to celebrowanie za pomocą gier, zabaw, pokazów Europejskiego Roku Umiejętności i pokazanie korzyści płynących z programu Erasmus+. Zainteresowanie i zachwyt dzieci jest wizytówką tego programu. Wystarczy tylko

spojrzeć na zdjęcia z tego wydarzenia. Dziękuję nauczycielom, którzy są nieocenieni podczas realizacji projektów i również tym razem zaangażowali się w przygotowanie tego wydarzenia w naszej szkole. Pani Alicja Zalepa i pani Anna Zygmunt, które nie tylko wspierają nas językowo podczas kontaktów międzynarodowych, ale włączają się bardzo aktywnie w każde działanie. Tym razem były odpowiedzialne za część sprawdzającą w atrakcyjny sposób wiedzę na temat różnorodności językowej - kulturowej oraz dziedzictwa krajów partnerskich. Pan Tomasz Sołek – nasz ekspert z programowania i robotyki nie tylko w naszej szkole, ale też podczas spotkań międzynarodowych. To on zorganizował część robotyczną i przygotował uczniów do przeprowadzenia pokazów i warsztatów z dziećmi. Natomiast pani Małgorzata Smędra wymyśliła i zorganizowała część matematyczną. Również dziękuję wszystkim innym nauczycielom, którzy nam pomagają i wspierają takie inicjatywy.

M. Fila



Zespół Szkół w Grodzisku Górnym rozpoczyna współpracę z Danią

W dniach 26 - 27 września gościliśmy w naszej szkole delegację czterech nauczycieli ze szkoły w Danii, którzy przyjechali do nas w ramach akredytacji Erasmus+ na lata 2021 - 2027. Była to wizyta mająca na celu poznanie funkcjonowania naszej szkoły, tak, aby w przyszłości można było realizować wspólne przedsięwzięcia.

Data pobytu nauczycieli z Danii zbiegła się z obchodzonym rokrocznie w naszej placówce Europejskim Dniem Języków Obcych. Był to zatem czas na to, aby zdobywać i dzielić się wiadomościami o Unii Europejskiej oraz zachęcać uczniów do nauki języków obcych. Nasza kadra jak też podopieczni wykazali się dużą aktywnością i kreatywnością, tak, aby goście czuli się u nas komfortowo. Po spotkaniu z dyrektorem i nauczycielami przedstawiciele klas 7 zaprezentowali naszą szkołę, a następnie miały miejsce quizy, konkursy i zabawy, w których brali udział uczniowie klas 4 - 7. W skład jury wchodził nasz gość. Była to doskonała okazja do konwersacji w języku angielskim i niemieckim, ale też aby pokazać naszą szkołę i okolice. Podczas formalnych i nieformalnych rozmów dowiadaliśmy się jak jest zorganizowany i jak funkcjonuje system edukacji w obydwu krajach oraz z jakimi problemami borykają się pedagodzy. Szkoła w tym dniu bardziej niż zwykle tętniła życiem i przypominała mozaikę akcentów z różnych krajów, dlatego, że niektórzy uczniowie przyszliz z flagami różnych państw euro-

pejskich i ubrani w stroje charakterystyczne dla różnych regionów. Nagrody w konkursach ufundowane zostały przez następujące instytucje: wydawnictwo PWN, Goethe Institut, Ambasada Malty, Ambasada Republiki Federalnej Niemiec, Ambasada Austrii oraz Ambasada Szwajcarii. Składamy serdeczne podziękowania wszystkim sponsorom.

W drugim dniu pobytu nasi goście mieli okazję obserwować lekcje w przedszkolu i poszczególnych klasach, ale również zajęcia z kodowa-

nia robotów i dronów, w których udział wzięli uczniowie klas 7. Po lekcjach był też czas na zwiedzanie naszej okolicy oraz Leżajska.

Dyrekcja obydwu placówek zdecydowała, że współpraca będzie kontynuowana, a następnym krokiem będzie podobna wizyta delegacji naszych pedagogów w tamtejszej szkole, a później także wyjazd z uczniami, w celu wspólnej nauki i poznawania Europy.

Zespół projektowy ZS



Uczniowie z Wólki Grodzkiej na Festiwalu Techniki w Leżajsku

W dniu 6 października uczniowie z klas 3 - 6 udali się do ZST w Leżajsku na Festiwal Techniki. Mieli okazję poznać odpowiedzi m.in. na pytania: Na czym polega programowanie? Co potrafią roboty przemysłowe? Czego o świecie uczą matematyka, fizyka i chemia? Poznaniu odpowiedzi służyły przygotowane przez nauczycieli i uczniów ZST stoiska z pokazami i prezentacjami, w których przyjęto zasadę – uczyć przez zabawę. Dodatkowo nasze dzieci brały udział w konkursach, pokazach chemicznych, próbowały odnaleźć skarb w popularnej grze komputerowej, skorzystały z możliwości przejażdżki samochodami, oraz kosztowały słodkości serwowane przez uczniów technikum.





Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z naszej gminy na I Wojewódzkim Sejmiku MDP

16 września w Stalowej Woli miało miejsce niecodzienne wydarzenie: I Wojewódzki Sejmik Dziecięcych i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Rozpoczął się w hali miejscowego MOSiRu punktualnie o godzinie 10:00 odśpiewaniem hymnu „Rycerze Św. Floriana”. Podczas wydarzenia, w dwóch panelach dyskusyjnych, podjęto wiele tematów z zakresu pożarnictwa, a także ratownictwa i pierwszej pomocy. Oczywiście wszystko dostosowane do poziomu młodych odbiorców, którzy przysłuchiwali się z zacięskawieniem. Były również zagadnienia organizacyjne dla starszych, czyli opiekunów DDP i MDP. W przerwie na zabrakło syto zastawionego stołu. Druga część, to głównie pokazy: sztafeta pożarnicza, dzieciaki DDP Mazury zaprezentowały pokaz musztry bojowej, Mażoretki Różanki wystąpiły z pięknym układem choreograficznym przy dźwiękach Miejskiej Orkiestry Dętej z Stalowej Woli. Na koniec zorganizowano loterię fantową. Był również popularny taniec „belgijka”. Łącznie udział wzięło ok. 60 drużyn z całego Podkarpacia. Jako jedyna z Gminy Grodzisko Dolne, ale również i z Powiatu Leżajskiego udział wzięła najmłodsza, bo powołana końcem 2022 roku MDP przy OSP Zmy-

słówka. Była jedną z najliczniejszych - 12 - osobową grupą - wraz z opiekunem Dominikiem Bartnikiem. Patronat mediany nad naszą MDP objął Wójt Gminy p. Jacek Chmura. Dzięki temu zakupiono jednakowe dla wszystkich koszulki i czapeczki. Dziękujemy. Podziękowania kierujemy również dla ZOSP w Rzeszowie za organizację i zaproszenie. Już nie możemy doczekać się kolejnego takiego wydarzenia.

D. Bartnik



Za nami kolejny Rodzinny Piknik w Wólce Grodzkiej

W rodzinnej atmosferze 24 września - oczywiście przy kapyśnej pogodzie - jak to na wólczańskich piknikach od kilku lat bywa, zorganizowaliśmy kolejny rodzinny piknik. Tematycznie, tegoroczna impreza nawiązywała do motoryzacji. Dzięki pomocy Panów Marka Szklanego, Marcina Blamy i Sebastiana Misiąga udało się nam zorganizować wystawę motorów, samochodów oraz ciągników siodłowych. Zwiedzający mogli podziwiać ciekawe pojazdy, usiąść za kierownicą ciężarówki, oraz porozmawiać z zawodowymi kierowcami. Najmłodsi nasi uczniowie na tę okoliczność przygotowali prace plastyczne o tematyce związanej z zawodem kierowcy.

Najważniejszym punktem pikniku był wyścig rowerowy i biegi przełajowe. Dzięki Panu Kamilowi Kulpie, który wszystko zaplanował, zorganizował, a nawet sam wziął udział w wyścigu, udało się ściągnąć na Wólkę Grodzką kolarzy i biegaczy z całej gminy. W deszczowej aurze, ponoć ulubionej dla ścigających się, rozegraliśmy wyścigi w kilku kategoriach dziecięcych oraz wyścigi seniorskie. Po zaciętej rywalizacji zwycięzcy zostali nagrodzeni pucharami i pamiątkowymi medalami, które wręczali Przewodniczący Rady Gminy Grodzisko Dolne Pan Kazimierz Matuszek oraz miejscowy radny Sylwester Różycki.

Poza tym przygotowaliśmy wiele atrakcji. Wata cukrowa, popcorn, hamburgery, ziemniaki w różnej postaci, kiełbaska, sałatki owocowe, ciasta oraz grochówka cieszyły podniebienia gości. Oczywiście te specjały kulinarne przygoto-

wali nasi wspaniali rodzice, którym w tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować. Bardzo duży wkład w kulinarny aspekt naszego pikniku włożyły Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Wólki Grodzkiej. To dzięki nim mogliśmy zasmakować tak przepysznych potraw.

Naszym sponsorom, firmie Texpol, Smak Eco Górnio oraz Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska z Grodziska Dolnego wyrażamy podziękowania za pomoc finansową i materialną włożoną w organizację pikniku. Nagrody dla kolarzy i biegaczy ufundowały: Gmina Grodzisko Dolne, Pizzeria Zodiak, oraz Pan Poseł Jerzy Paul. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za przybycie na piknik. Widać, że nawet w deszczowej aurze można przyjemnie spędzić czas. Zapraszamy na kolejne lokalne przedsięwzięcia. Do zobaczenia na wiosnę.

P. Matuszek



W naszych szkołach trwają warsztaty ekologiczne



Od 6 października na terenie naszej gminy rozpoczęła się realizacja warsztatów ekologicznych.

Celem realizacji zajęć pn. „Ochrona powietrza – przeciwdziałanie emisjom” jest podniesienie świadomości ekologicznej, oraz kształtowanie postaw proekologicznych w zakresie przeciwdziałania emisjom. By cel osiągnąć, przeprowadzimy warsztaty dla minimum 500 uczniów naszych szkół. To dwugodzinne spotkania, na których zostaną poruszone takie te-

maty jak: źródła zanieczyszczeń, ich szkodliwość i możliwości ograniczenia. Uczniowie zdobędą wiedzę na temat ochrony powietrza i zagrożeń wynikających z emisji pyłów, szkodliwości gazów dla środowiska, a co najważniejsze - wpływie pyłów i gazów na życie i zdrowie ludzi. W trakcie warsztatów dzieci dowiedzą się, co można zrobić, aby zminimalizować zanieczyszczenia powietrza i czym różni się niska emisja od emisji wysokiej. Poszerzą również swoje wiadomości z zakresu smogu i prawidłowych zachowań. W praktyce zobaczą, że poziom zanieczyszczeń można kontrolować choćby za pośrednictwem stron internetowych i aplikacji do tego celu stworzonych - dowiedzą się jak odczytywać „eko - słupki”- czyli monitoring jakości powietrza. Cel jest słuszny: chcemy kształtować odpowiednie postawy ekologiczne już od najmłodszych lat, a aktywne warsztaty to doskonały po-

mysł na jego realizację!

Zajęcia są prowadzone przez FUNDACJĘ POWER MOTIVE w ramach programu Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej współfinansowanego ze środków NFOŚiGW.

Źródło: Fundacja Power Motive

„Niniejszy materiał powstał w ramach projektu dofinansowanego ze środków NFOŚiGW o WFOŚiGW w Rzeszowie z Programu Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej”



Kukiełkowe czytanie baśni

„Jeśli chcesz, aby twoje dzieci były inteligentne, czytaj im bajki. Jeśli chcesz, żeby były bardziej inteligentne, czytaj im więcej bajek”. Słowa Alberta Einsteina to motto, które przyświeca ogólnopolskiej kampanii „Cała Polska czyta dzieciom” 2023. Działania Zespołu Szkół w Grodzisku Dolnym wpisują się w założenia tej inicjatywy. Jednak w naszym przypadku to „dzieci czytają dzieciom”, a dokładniej młodzi aktorzy z Grupy Teatralnej „Improwizacja” zachęcają w aktywny sposób do czytania baśni. Dlaczego aktywny? Oczywiście jest tekst czytany, ale są też kukiełki, a także zadania i zabawy. Jak przyciągnąć uwagę dzieci? Jak od najmłodszych lat rozwijać zamiłowanie do książek? Moja grupa teatralna znalazła na to sposób. Nie wystarczy przewracać strony książki, ale u małych i u tych trochę starszych dzieci potrzeba jeszcze aktywnych działań, które pobudzą wyobraźnię, rozbudzą zmysły i wpłyną na umiejętności poznawcze. Potrzebna jest interakcja, która wzmacnia więź emocjonalną między czytelnikiem a książką oraz uatrakcyjni czytanie. Jak to wyglądało w naszej szkole? Podczas czytania baśni „Śpiąca królewna” braci Grimm dzieci przedszkolne i z klas I – III miały możliwość wizualizacji bohaterów i wydarzeń, ponieważ aktorzy - lalkarze z grupy teatralnej przygotowali teatrzyk kukiełkowy. Świetny sposób na obcowanie ze sztuką i pokazanie, jak można podejść do baśni. Młodzi widzowie z wielkim zainteresowaniem słuchali opowieści i ogląda-

li widowisko. Ale to nie wszystko. Aktywne czytanie przebieśliśmy poza strony książki jeszcze w inny sposób. Nie zabrakło też gier i zabaw związanych z czytaniem. Były pytania dotyczące treści baśni, ale też możliwość animacji kukiełki, naśladowanie ruchów i dźwięków przedstawianych w książce. Nawet odbył się pochod z baśniowymi kukiełkami. Za dobrze wykonane zadania była pieczętka albo słodki upominek. Połączenie czytania z teatrem lalkowym i zabawami to świetna forma integracji czytania z innymi aktywnościami i sposób na angażowanie dziecka w twórcze działania. Dziękujemy pani Katarzynie Mach - Wawraszek – dyrektor Ośrodka Kultury za podarowanie kukiełek Grupie Teatralnej „Improwizacja”.

Monika Fila





WYKOPKI - Głogowski Przegląd Kapel i Śpiewaków Ludowych

We wrześniu, jak co roku obchodzimy wykopki. Nie dotyczą one tylko rolników, ale są głęboko zakorzenione w kulturze i tradycji regionu. Na scenie Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury im. Franciszka Kotuli w Głogowie Małopolskim po raz dwunasty odbył się Głogowski Przegląd Kapel i Śpiewaków Ludowych „Wykopki”. Przegląd ma charakter ogólnopolski. Jego celem jest prezentacja przede wszystkim ludowych pieśni, zapoznanie się z wartościami folkloru różnych regionów Polski, ochrona tradycji regionu oraz budowanie poczucia identyfikacji regionalnej.

Przed komisją zaprezentowało się trzynaście grup śpiewaczych oraz siedem kapel. Wśród zespołów znalazł się nasz Zespół Regionalny „Grodziszczoki”, który zdobył drugie miejsce. Serdecznie gratulujemy wszystkim członkom Zespołu i dziękujemy za pielęgnowanie lokalnego folkloru.

Zdjęcia - Urząd Miejski w Głogowie Małopolskim.



Ruszyły warsztaty nauki robienia czapek dla Turków

Październik to miesiąc nauki robienia czapek dla Turków. Pomysł na projekt zrodził się z potrzeby poznania warsztatu wykonywania tych wspaniałych czapek. Turki to dla naszej gminy „towar eksportowy”, z którego jesteśmy dumni. „Turki Grodziskie” wpisane są na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Podtrzymywać tę tradycję jesteśmy zobowiązani. Aby to uczynić nie wystarczy jedynie podziwianie wspaniałych parad i strojów, ale również musimy nauczyć się tworzyć elementy ubioru. Charakterystycznym znakiem rozpoznawczym naszych Turków są czapki, jedyne w swoim rodzaju. Sztuka ich tworzenia nie jest prosta. W gminie pozostało zaledwie kilka osób, które potrafią je wykonywać, dlatego zrodził się pomysł na warsztaty. Cieszymy się bardzo, że na nasze ogłoszenie odpowiedziało tak wiele osób. Jesteśmy spokojni o naszą tradycję i jej zachowanie.

Podczas warsztatów robienia bukietów i czapek dla Turków gościliśmy szczególne osoby, p. Annę Sikorę - Terlecką i p. Katarzynę Czerlunczakiewicz z lubelskiego oddziału Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Panie przyglądały się misternej pracy powstawania czapki Turka oraz wzięły czynny udział w warsztatach robienia konwalijek.

Stowarzyszenie „Turki Grodziskie” realizuje ten projekt w ramach programu „Niematerialne - przekaż dalej” dzięki wsparciu Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

OK





Z kart historii - Wspomnienia Sybiraka

... Więźniowie byli to ludzie prości o spracowanych dłoniach i opalonych wiatrem twarzach. Zauważyłem jednak, że zachowali wysokie morale i potrafili z sobą współżyć. Nic też dziwnego, że współżycie układało się między nimi bardzo przyjaźnie. Bez względu na to, jakiej byli narodowości, wyznania czy pochodzenia społecznego. Wszystkich przecież łączyła wspólna niewola. Nie było to po myśli władz więziennych. One stosują wypróbowaną metodę wzajemnego gnębienia się i wzajemnej nieufności. Gnębienie przez samą władzę nie wystarczy. Trzeba stworzyć takie warunki, żeby człowiek gnębił człowieka, czyli dziel i panuj. W tym celu wpuszczano do każdej celi po kilku notorycznych bandytów, odsiadujących kary po 25 lat, za rabunki i morderstwa. Zdegenerowane oprychy rabowały i maltretowały spokojnych ludzi, obdzierając z nich, co lepszą odzież, wartościowe przedmioty, których nie zdążyli zrabować konwojenci. Często nawet odbierano więzienną porcję chleba. Jakikolwiek protest ze strony napadniętego kończył się pobiciem do nieprzytomności. (...) W obecności władz więziennych, czy to podczas przechadzki, czy podczas pobierania pożywienia, bandyci ci manifestowali swoją lojalność wobec Stalina i władz radzieckich. Wyrokowali głośno, że należy rozstrzelać wszystkich przestępców politycznych, zaciekle wrogów władzy radzieckiej. Jeśli przez pomyłkę, któryś ze strażników więziennych zbyt agresywnie odniósł się do takiego oprycha, ten z oburzeniem oznajmiał: - Co ty sobie myślisz, że masz do czynienia z przestępcą politycznym, wrogiem władzy radzieckiej? Pamiętaj, że ja jestem honorowym bandytą i ze mną musisz się inaczej obchodzić. My o swoje prawa umiemy się upomnieć... Nie bez wpływu na takie zachowanie się bandytów była ustawiczna propaganda

stalinowska, nawołująca do czujności i bezwzględności wobec wrogów klasowych, noszących piętno art. 58. Jeżeli ktoś był obciążony tym artykułem, narażony był na wszelkie szykany, poniżenia, wyzwiska, jak np. faszysta czy hitlerowiec. Nie miał on prawa wnosić zażalenia do władz więziennych. Jeśli nawet odważyłby się ktoś stanąć w obronie krzywdzonego więźnia politycznego, byłby podejrzany i zaliczony w poczet wrogów władzy radzieckiej. Już w trzecim tygodniu naszego pobytu w więzieniu pietropawłowskim jeden z oprychów, barczysty i muskularny drab, dobrze odżywiony na zrabowanym więźniom politycznym chlebie, wyrwał z rąk Łotysza porcję tylko, co otrzymanego chleba, puszczając mu przy tym krew z nosa. Rozwścieczyło to kilku rośliwych i zdrowych Łotyszów. Momentalnie podskoczyli do draba, chwycili go za ręce i nogi, podnieśli wysoko do góry i tyłkiem jak taranem, uderzyli z całej siły o posadzkę. Widocznie tym uderzeniem oberwali w nim wnętrzności, bo oprych zdołał tylko donośnie jęknąć i w drgawkach wyciągnął swoje cielsko na cementowej posadzce. Drugi oprych przyskoczył na pomoc, ale widząc nieżywego swojego kolegę po fachu, leżącego na posadzce, zaczął prosić o litość. Rozjuszeni jak tury Łotysze nie znali dla niego litości. Za chwilę drugi oprych wydał jęk i już nie żył. Któryś z więźniów kopaniem w drzwi przywołał straż więzienną i wskazał na trupy, mówiąc, żeby sobie zabrali nieżyjących drabów. Strażnicy rozkazali Łotyszom wynieść trupy z celi i nie wiadomo co z tymi Łotyszami później się stało, bowiem więcej już ich nie widzieliśmy. Wiadomość o zabiciu w naszej celi rosyjskich oprychów, rozeszła się po innych celach więziennych i przeraziła pozostałych bandytów, a zarazem pohamowała ich rozboje wśród więźniów politycznych. Natomiast więźniowie poli-

tyczni utwierdzili się w przekonaniu, że tylko solidarna postawa może ochronić ich przed terrorem bandytów. W więzieniu pietropawłowskim, po przebadaniu więźniów przez komisję lekarską, nastąpiła segregacja pod kątem stanu zdrowia i wyroku. Młodych, zdrowych i silnych, z dużymi wyrokami skierowano do łagrów. Mnie zakwalifikowano do transportu przeznaczonego do Karagandy w Kazachstanie. Karaganda to znany wielki obóz „przesyłny”, zajmujący teren kilku kilometrów kwadratowych, z bocznkami linii kolejowych. Stąd codziennie odprawiano tysiące więźniów do łagrów rozsiadanych po całym obszarze Związku Sowieckiego. (...) Przyglądając się tym tłumom sądzonym za przestępstwa polityczne, jakoś nie mogłem sobie ich skojarzyć z pojęciem więźniów politycznych w znaczeniu polskim czy europejskim. Po ich wynędzniałych twarzach, żyłastych i spracowanych rękach, w wacianej lub drelichowej, porwanej odzieży łatwo było rozpoznać, że to element proletariacki w pełnym tego słowa znaczeniu. Przecież to dla ich dobra tworzone Rewolucję Październikową, dla ich dobra polało się morze krwi od czasu tej rewolucji do dnia dzisiejszego. To dla nich ustrój komunistyczny miał być rajem na ziemi. Zamiast raju, ustrój ten stworzył z całego terytorium sowieckiego jeden wielki łagier, a za ucieczkę z niego za granicę, grozi kara śmierci.

Do sztabu obozowego w Karagandzie wpływały zamówienia na siłę roboczą do kopalni, kamieniołomów, przedsiębiorstw znajdujących się w najsurowszym klimacie północnej Syberii. Pod pretekstem urojonego przestępstwa politycznego, zapędzano młodych ludzi do kopalń w bezludnej tajdze, aby tam wydobywali węgiel, rudę, złoto i budowali ciężki przemysł za porcję chleba i rybą na zupe. W taki oto sposób budowano socjalizm, który ma zapanować



na całym świecie i przynieść ludzkości szczęście, przez prawo do pracy... Zainteresowałem się dwoma starszymi lat około 65 do 70, prawdziwymi rosyjskimi „batuszkami”. Patrząc na ich starcze twarze poorane zmarszczkami i na ich starorusyjski ubiór, aż śmiać mi się chciało, że NKWD dopatrzyła się w nich przestępstwa politycznego. Obserwując tych starszków zauważyłem, że żyli z sobą bardzo przyjaźnie. Jedli zupę z jednej miski i palili machorkę z jednego woreczka. Pomyślałem sobie, że na pewno pochodzą z jednej wsi. Podeszedłem do nich i zapytałem: - Dieduszek, za czego wy popali? - Kak eto czto - za dzieło. - A czego wy tam nadielali? - śmiałem się. Widocznie obrazili się za mój ironiczny śmiech i za wścibstwo, bo młodszy z nich zrozumiałe powiedział: - Eta uże nam znat, czto my dielali... (To już tylko nam wiadomo, co my działali). Odpowiedział również, że woleliby nie rozmawiać na takie tematy. Po takiej odpowiedzi, zainteresowanie moje zmogło się jeszcze bardziej. Nie odstępowałem od nich i starałem się zaprzyjaźnić z nimi, tym bardziej, że widziałem u nich dość spory woreczek z machorką. Przyszło mi to łatwo, kiedy zobaczyli jak wieczorem, przed położeniem się do snu, przeżegnaliśmy się. Jedne z nich odezwał się: Ty wierzysz w Chrystusa? - Tak, wierzę. My Polacy prawie wszyscy wierzymy w Boga, tylko u was w Rosji nie pozwalają wierzyć i modlić się do Boga. - A to ty Polak? - Polak - odpowiedziałem. Poczęstowali mnie machorką i przysunęli się do mnie bliżej. Zaczęliśmy rozmawiać szeptem. - My także wierzymy w Boga. Uchylając koszulę, pokazali na owłosionych i zapadłych piersiach zawieszane krzyże prawosławne. - Polacy nie lubią donosić na swoich towarzyszy - prawda? Nie czekając na odpowiedź, ciągnęli dalej rozmowę. - U nas także kiedyś tak było, a teraz syn ojca sprzedaje, a nawet wyrzeknie się go, jeżeli tylko władza radziecka mu rozkaże. Nadeszły dla nas ciężkie czasy. My

do lepszych chyba już nie dożyjemy. Trzeba nam będzie umierać w łagrach wśród obcych. - Was też może synowie sprzedali? - zapytałem. - Nie! Myśmymy sami wpadli. - A za co? - Otóż tak: ja i mój druh jesteśmy cieśłami. Ciesaliśmy słupy i budowaliśmy szopę na owce w kolchozie. W porze obiadowej poszliśmy do stołówki na obiad. Usiedliśmy przy stole i oczekując na obiad, ja podniosłem nogę do góry, pokazałem mojemu towarzyszowi but i powiedziałem: - Popatrzcie Iwanie Piotrowiczu, miesiąc temu kupiłem sobie buty na gumowej podeszwie za 200 rubli, wczoraj zawadziłem o drzazgę i podeszwa oderwała się. Kołkami czy gwoździami nie ma do czego przybić, a skleić też nie ma czym. Obwiązałem, więc buta naokoło drutem i tak jestem zmuszony chodzić, a nowych butów nie ma w magazynie, a choćby i były, to za taką zapłatę, jaką otrzymujemy w kolchozie, prędko nie kupię. - A ja - mówił drugi starszek - pokazałem swoje buty, mówiąc: - Kupiłem od żołnierza amerykańskiego buty, chodzę już drugi rok i jeszcze są dobre. Wtedy podeszedł do nas człowiek, który siedział przy drugim stole i widocznie przysłuchiwał się naszej rozmowie, bo bez uprzednich jakichkolwiek wyjaśnień rozkazał nam stanowczym tonem: - A no wstańcie i chodźcie ze mną. Zapytaliśmy go: - gdzie mamy iść i za czym? - Dowiedziecie się! Nie mówiąc nic więcej, popchnął nas brutalnie ku drzwiom stołówki, do wyjścia. Na nasz sprzeciw, że nie jedliśmy jeszcze obiadu, odpowiedział: Tam dostaniecie obiad. Ponowił rozkaz: - Wychodzić, bez gadania! Ten aktywista przyprowadził nas do oddziału NKWD i tam opowiedział, że my w stołówce uprawialiśmy antyradziecką propagandę. Krytykowaliśmy produkcję radziecką, a wychwalali amerykańską, kapitalistyczną. Kazano nam powtórzyć te rozmowy w stołówce i to wystarczyło, aby w sądzie odczytano nam wyrok z art. 58, pkt. 11. Mnie na 5 lat za krytykę radzieckich butów, a Iwa-

na Piotrowicza na 7 lat za wychwalanie amerykańskich butów i nielegalny handel. Oto przestępcy polityczni w wydaniu sowieckim! - Mam pokrewny artykuł - powiedziałem - tylko inne przestępstwo. Was sądzili za buty, a mnie za to, że jestem Polakiem i chcę żyć w wolnej Polsce. (...) Organizacja w segregacji więźniów i w odprawach transportów była doprowadzona do perfekcji. Na środku obozu ustawiona była wysoka wieża, która dominowała nad całym terenem. Wieża była wyposażona w mikrofon. Od tego mikrofonu prowadziły połączenia do głośników, rozstawionych po całym obozie. Codziennie na tę wieżę wychodził oficer z długimi listami nazwisk i przez mikrofon odczytywał nazwiska więźniów, którzy mają przejść na taki to a taki numer placu, zwanego powszechnie „oczyszczalnią”. Czytanie nazwisk trwało nie raz godzinami. Wycytani więźniowie zbierali się na poszczególnych placach odgródzonych od siebie drutem kolczastym. Przy rozstawionych stołach siedzieli enkawudyści z dokumentami więźniów. Każdy wezwany nazwiskiem podchodził do stołu i miał obowiązek podać swoje imię i imię ojca oraz artykuł, z którego był zasądzony i na ile lat. Po odfajkowaniu dokumenty więźnia odkładano na bok i wzywano następnego. Na takiego odfajkowanego więźnia rzucało się dwóch konwojentów, speców od osobistej rewizji, odprowadzając go na bok i rozbierając do naga. Wywracano jego łachmany. Wszystkie przedmioty, znajdujące się w kieszeniach, do drewnianych łyżek włącznie - wyrzucano na stertę. Odrywano nawet guziki od ubrania. Odpruwano poszewki w waciakach. Gdyby istniała fizyczna możliwość wyrzuciliby więźniowi jego własną skórę. Tak „oczyszczony” więzień przechodził do innego ogrodzenia, gdzie oczekiwały już wagony towarowe odpowiednio przygotowane do transportowania więźniów.

cdn...

„Wspomnienia Sybiraka” Józef Sigda

WINNICA ZAGRODY



Wólka Grodziska 174
37-306 Wólka Grodziska

Produkt można kupić na miejscu.
Przed przyjazdem proszę zadzwonić.

tel. 17 243 69 72 / 513 102 929

**SADZA PŁONIE.
CZAD ZABIJA.
ŻYJ.**



**CZĘSTOTLIWOŚCI
CZYSZCZEŃ**

**PRZEWODY DYMOWE
- RAZ NA 3 MIESIĄCE**

**PRZEWODY SPALINOWE
- RAZ NA 6 MIESIĘCY**

**WENTYLACJE
- CO NAJMNIEJ RAZ W ROKU**

**JEŻELI JESZCZE TEGO NIE ZROBIŁEŚ
ZAPROŚ KOMINIARZA!**

LEŻAJSK - 604 774 063

PRZEWORSK - 603 447 900

BRZÓZA KRÓLEWSKA - 726 725 487



**MIĘDZYWOJEWÓDZKI
CECH KOMINIARZY**